Nr. 230. Poniedziałek, 9 Października 1882. Rok 72.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu zamianowało oficyała rachunkowego Michała Kwoczyńskiego rewidentem rachunkowym.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 9 października.

Gdyby stronnictwo wiernokonstytucyjne było tak liberalnem, jak się mieni, zapisałoby złotemi głoskami w historyi konstytucyonalizmu austryackiego dzień, w którym sankcyonowana została ustawa zawierająca częściową zmianę ordynacyi wyborczej dla Rady państwa. Ustawa ta bowiem stanowi świetny postęp w rozwoju liberalnego ducha konstytucyi austryackiej i początek nowego okresu w rozbudzeniu się życia politycznego pomiędzy masami ludności. Nadto reforma wyborcza zawiera ważną zmianę polityczną, po której w przyszłości spodziewać się należy jak najpomyślniejszych skutków. Podajemy w krótkiem streszczeniu dwa najważniejsze postanowienia sankcyonowanej ustawy, aby wykazać prawdziwość powyższej uwagi.

Ustawa przyznaje prawo wyborcze tak zwanym „pięcioreńskowcom“, t. j. całej klasie produkcyjnie pracującej ludności, która dotąd w życiu politycznem stała na uboczu, mając zamkniętą drogę do parlamentu. Że zniżenie cenzusu wyborczego stanowi tryumf liberalnej idei i postęp w rozwoju życia politycznego, tego zaprzeczyć nie mogli najbezwzględniejsi przeciwnicy wszystkiego, co wyszło z gabinetu hr. Taaffego lub znalazło tam popoparcie. Czy taka zmiana wychodzi na korzyść państwa, to stanowi już kwestyę, w której rozwiązaniu odgrywają rolę względy partyjne. Lewica biorąc w monopol wiernokonstytucyjność i ideę państwa, musi oczywiście niedowierzać skutkom reformy. Cała nowa klasa wyborców, widząc, jaki opór stawia lewica jej emancypacyi politycznej, nie da się zapewne wziąć na lep fałszywego liberalizmu i korzystając po raz pierwszy z przyznanego sobie prawa wyborczego, niezawodnie odda głosy swoje tylko kandydatom wyznającym zasady szczerego liberalizmu. Lewica obawia się całkiem słusznie, że ci kandydaci, zostawszy posłami, nie przyłączą się do niej i nie rozpoczną swojej działalności parlamentarnej od jałowej negacyi. Czy to wyjdzie na niekorzyść państwa? Lewica, biorąca w monopol ideę państwa, odpowiada na to pytanie twierdząco. Każdy rozsądny patryota oczywiście całkiem odmienną wyrazić musi opinię. Nowy ten zastęp posłów może unikać tak samo prawicy jak lewicy, ale mimo to interes państwa odnosi korzyść, bo przybędą nowe siły wolne od uprzedzeń, a chętne i gotowe do pracy dodatniej.

Drugie postanowienie nowej ustawy dzieli większą posiadłość w Czechach, która dotąd jedno ciało wyborcze stanowiła, na kilka okręgów. Zasada reprezentacyi interesów, zasada zasłaniająca konstytucyonalizm austryacki od ekscesów, któreby go dziś niechybnie zgubić musiały, nie została naruszona, a mimo to uchylono ową uchybiającą konstytucyi austryackiej anomalię, że czescy właściciele większych posiadłości, głosując razem, rozstrzygali o kierunku polityki w chwilach najtrudniejszych, stanowili nieraz formalnie wyższą instancyę polityczną wobec parlamentu. W dawnej organizacyi wyborczej czeska posiadłość wielka stanowiła klasę politycznie uprzywilejowaną, a zniesienie każdego przywileju jest przecież tryumfem idei liberalnej.

Występując przeciw takiej reformie wyborczej w chwili, gdy ona była dopiero projektem, lewica popełniła błąd wielki, sprzeniewierzyła się własnemu programowi i tem zniechęciła do siebie wyznawców zasad liberalnych. Błąd ten był trudny do naprawienia, ale zawsze można go było naprawić lojalnem uznaniem doniosłości sprawy. Trwając w błędzie już po sankcyonowaniu ustawy, lewica na zawsze zniechęca do siebie wszystkich, którzy dążą do rozsądnego rozwoju i rozszerzenia konstytucyonalizmu w Austryi na prawdziwie liberalnych zasadach.

Sejm krajowy.

(XX posiedzenie d. 7 października).

W niektórych tylko egzemplarzach poprzedniego numeru *Gazety* podać mogliśmy wiadomość o wspaniałym czynie, jakiem uświetnione i upamiętnione zostało sobotnie posiedzenie sejmowe, o ofiarowaniu przez Matejkę „Hołdu Pruskiego“, na własność kraju do umieszczenia w jednej z sal zamku na Wawelu po jego odrestaurowaniu. W poniższem sprawozdaniu znajdą czytelnicy cały krótki ten a lakonizmem swoim tak przecież wymowny epizod.

O godz. 11 min. 25 posiedzenie rozpoczęło się odczytaniem spisu petycyj obejmującego 21 numerów (Ogólna liczba dotąd 635). Petycye te przekazano komisyom, jak następuje:

Do komisyi budżetowej petycye: Zgromadzenia sióstr Miłosierdzia w Krakowie, Tow. Michała Kaczkowskiego i Tow. oświaty ludowej o zasiłki; prowincyała OO. Franciszkanów w Krośnie o subwencyę na restauracyę kościoła i pomników narodowych w nim się znajdujących, gm.. Waręż i PP. Benedyktynek w Przemyślu o subwencye lub pożyczki na budynki szkolne, Antoniego Goligowskiego o zapomogę na kształcenie się w rzeźbie i Karoliny Andahazy o zapomogę.

Do komisyi podatkowej trzy petycye w przedmiocie mylnego wymiaru podatku gruntowego i jedną w przedmiocie nowych norm egzekucyjnych, zaś do komisyi petycyjnej petycye ks. Jakóba Nowakowskiego o zwolnienie od podatku nałożonego za utrzymywanie czytelni w Kamionce Strumiłowej, Szczepana Bodaka, nauczyciela, o zaliczkę, i Maryi Chrzanowskiej o zapomogę.

Wreszcie petycye gm. Złoczów o pożyczkę na budowę koszar i gminy Tarnowa o przyłączenie do powiatu wadowickiego odesłano do komisyi administracyjnej, gm. Lwów w sprawie kolei Lwów-Żółkiew-Rawa do kolejowej, wydz. pow. Horodenka o założenie szkoły rolniczej w Horodence do komisyi kultury krajowej, gm. Zarzecze o uznanie drogi Delatyn-Zarzecze-Jabłonów za krajową oraz o budowę mostu na Prucie do drogowej, a petycyę Wojciecha Augustynowicza, rolnika, o opiekę przeciw Bankowi włościańskiemu do komisyi prawniczej.

Przystąpiono do porządku dziennego.

Sprawozdanie Wydziału krajowego z wnioskiem bezpłatnego odstąpienia z gruntu szpitala św. Łazarza w Krakowie odpowiedniego kawałka (1400 do 1500 metrów kwadratowych) pod budowę zakładu dla anatomii patologicznej, wniesione w pierwszem czytaniu przez p. Hoszarda, odesłano bez dyskusyi do komisyi administracyjnej.

Następnie po dyskusyi, w której brali udział pp. Antoniewicz, Jędrzejowicz, Wereszczyński i hr. Scipio, a z której już w sobotę zdaliśmy sprawę, uchwalono preliminarz folwarku dublańskiego na rok 1883 w sumie 11.300 złr. dochodów i 11.775 złr. wydatków. Niedobór w kwocie 475 złr. pokrywa fundusz krajowy.

Z kolei przystąpiono do sprawozdań petycyjnych. Marszałek złożył przewodnictwo w ręce wicemarszałka ks. biskupa Stupnickiego i udał się na galeryę, do loży, w której był obecnym Matejko.

Poseł Pławicki imieniem komisyi petycyjnej zdaje sprawę z petycyi tow. muzycznego „Harmonia“ o subwencyę.

Komitet wnosi udzielenie subwencyi 500 złr

Poseł ks. Krasicki nie widzi żadnego powodu dawania subwencyi, tembardziej, że w kraju z powodu klęsk elementarnych

---

8)

Z HISTORYI NIE-BOHATERÓW

III.

(Ciąg dalszy.)

Czwartego czy piątego wieczora Lolo przyszedł w niezwykłym humorze — żartował z matki, z Julią prawie słowa nie zamienił, jak gdyby się nie znali, ale przeto ust nie zamknął i kazał dwa razy podać sobie burgundzkiego wina. Jego wesołość była taka zaraźliwa, że się udzieliła hrabinie, a nawet ścianom pokoju i dziesięciu świecom w kandelabrach, które zdawały się weselszym błyszczeć płomieniem.

Julia odwrócona od matki i syna, patrzała bezmyślnie w słaby płomyk, który tlił się na marmurowym kominku.

— Już idziesz moje dziecko? — spytała hrabina, widząc, że młoda kobieta wstawała.

— Dobranoc! — rzekła Julia bardzo cicho, odwracając się, aby ukryć zapłakane oczy.

Lolo pożegnał się z nią na progu, posiedział chwilkę z matką, gryząc a nie paląc cygaro, potem odszedł...

Hrabina tak cała w nim żyła, że każdy jego ruch umiała sobie wytłumaczyć — śledziła zawsze odgłos jego kroków i poznawała po tem, czy był w złym humorze, czy w dobrym; wiedziała kiedy się zgrał, kiedy mu szczęście służyło w kartach, kiedy był szczęśliwy, lub kiedy miał napady czarnego spleenu. Teraz łowiła uchem chciwie echo jego kroków po piasku, drogą, którą zwykle szedł na drugą stronę willi słuchała z dziwnym uśmiechem i drżeniem.... Z pewnością to kroki lekkie, spieszne szczęśliwego człowieka, teraz zatrzymuje się i znowu idzie dalej.... Czy to wiatr powiał wśród liści palm i drzew pomarańczowych?... Za krokiem syna słyszy jakby drugie, nierówne, ciche, nieśmiałe stąpanie.... Bramka ogrodowa skrzypnęła. Hrabina otworzyła szeroko okno — widzi ich tylko oboje z daleka, jakby dwa cienie niewyraźne.... Poszli nad brzeg morza, a ciemne niebo jak wielki namiot rozbity nad ich głowami, a morze z tym szumem fal gniewnych i żałośnych, jakby wielka otchłań, gdzie wszystko ginie....

Nieszczęśliwa matka wyciągnęła ręce do cienia ukochanego, niewiedząc, czy się modli do Boga za syna, czy do syna!...

W tydzień później, w Warszawie oczekiwano powrotu pani Julii. Nie mogła już przybyć na czas, na dzień pogrzebu starego pana Edwarda, który jednej nocy zgasł nagle, niespodzianie.... Obecność Feliksa była odtąd konieczną w mieście, śmierć ojca zmieniała cały dotychczasowy stan rzeczy — pojechał tylko naprzeciw Julii, którą hrabina z Ludwikiem odprowadzili do pół drogi. W drodze mąż i żona nie wiele zamienili słów — Feliks nie mógł mówić, było mu ciężko nawet patrzeć na światło dzienne. Sześć nocy nie spał przy łożu umierającego....

— Biedny Antoś — rzekł tylko na ostatniej stacyi, gdy już dojeżdżali do Warszawy — bardzo płakał.... Urósł bardzo — zobaczysz. — I naiwnie dodał, tytułem dobrej rekomendacyi: — Zobaczysz, jaki do mnie podobny.

Pierwsza osoba, którą Julia spostrzegła na peronie, był Antoś w żałobie, bardzo wyrośnięty, poważny — trzymający za rękę Trąbalskiego. Nie miała oczów dla starego inaczej byłaby spostrzegła, jak się zestarzał, zgarbił i wrósł prawie w ziemię Obydwaj czekali na dworcu już od dwóch godzin. Za pierwszem gwizdnięciem Antoś puszcza rękę starego, biegnie, rozglądając się po wagonach. Ta szczupła, piękna, wysoka kobieta, wysiadająca z wagonu pierwszej klasy, to jego matka. Poznaje ją, rzuca się naprzód, prawie pod szyny, i cały schował się w fałdy jej sukni, tuląc się do niej, obejmując nogi, całując ręce, z płaczem i śmiechem zarazem.... Spokojny chłopiec miewa takie wybuchy namiętnej miłości, które odsłaniają całą głębokość szczerego serca.

— Daj pokój — powtórzyła tylko kilka razy matka z wielką jakąś trwogą i niepokojem, nie wiedząc, czemu ją tak boli miłość dziecka i to gorące przywitanie....

Zastała stary wielki dom za fabrykami niezmieniony w niczem, tylko bardziej jeszcze pusty i smutniejszy.... Czy miała jeszcze w oczach odbicie morza i błękitnego nieba, czy rzeczywiście dom stał się bardziej ponurym od czasu śmierci starego? Ta śmierć, której Julia współczuć nie mogła, wyłączała ją po za kółko rodzinne — czuła się obcą wśród swoich. Stary Trąbalski prawie więcej należał do rodziny niż ona; pani Fechnerowa nie opuszczała już pokoju męża, chyba, aby pojechać na cmentarz albo pogadać ze starym kasyerem; czuła, że tam w jego sercu jest drugi grób z wiecznie żywem wspomnieniem pana Edwarda. Antoś, gdy już pierwszy żal dziecinny przeminął, czasem nieśmiało zaczynał mówić o dziadku i to zawsze w kantorze z Trąbalskim. Najczęściej kończyło się na tem, że chłopiec rzewnie się rozpłakał z głową na stole, a kasyer podchodził do okna i stał tam chwilę, poczem odchrząknąwszy mówił:

— Twój dziadek był bardzo porządny człowiek; oszczędny, pracowity. A po chwili znowu: — Nie próżnował nigdy dwanaście godzin z rzędu; chyba raz w dzień ślubu, drugi raz w dzień śmierci. I nie został nikomu winien grosza....

W sercu chłopca zaczęły kiełkować jakieś myśli poważne. Czasem. o szarej godzinie, gdy kasyer porządkował papiery, odzywał się głos Antosia wśród ciszy:

— Panie Trąbalski?

— Co Antoś mowił?

— Panie Trąbalski, jabym chciał być porządnym człowiekiem, tak pracowitym — co panie Trąbalski? — tak jak dziadek....

— Dobrze moje dziecko, będziesz takim.

— I chłopiec opowiadał swoje plany na przyszłość, w których wprawdzie pieniądze i jedzenie grały pewną rolę, ale które były poczciwe.

W kilka tygodni po przyjeździe pani Julii przybiegł do kantoru, szczęśliwy, rozpromieniony, z wielką nowiną, że go matka chce uczyć, że kazała mu przyjść pod lipę w ogrodzie i będzie z nim czytywała. Zaczęło się już lato — tego roku bardzo skwarne i dokuczliwe. Julia schodziła do ogrodu, chcąc uciec z pustego, samotnego domu, czuła dziwną potrzebę zapomnienia. Życie jej o dwa tygodnie było za długie... Powinna być przecież bardzo nieszczęśliwa, aż do ostatnich granic smutku i zniechęcenia, bo jej Ludwik czemże był — człowiek jak inni .. Ale nie była tak nieszczęśliwą, nareszcie żyła, nic się nie odmieniło; tak samo świeci słońce na niebie; i życie powszednie przechodzi a z niem codzienne zajęcia. Ludzie jej

jest wielka nędza. Wnosi przejście do porządku dziennego.

Poseł hr. Krukowiecki również jest przeciwny subwencyi i popiera wniosek ks. Krasickiego. Mowca nie widzi harmonii w tem, że „Harmonia“ ma dostać 500 zł., a towarzystwo pszczelnicze tylko 300 złr.

Poseł hr. Golejewski zarzuca p. Krukowieckiemu, że nie jest konsekwentny. Jeżeli mu nie potrzebna muzyka, to i gimnastykę powinienby uznać za zbyteczną. Dlaczegoż wotował za subwencyą dla „Sokoła“? Mowca zgadza się z wnioskiem komisyi, zapytuje tylko dlaczego 500 a nie 300 złr. jak w r. z. wstawiono?

Poseł Goldmann wyjaśnia, że Wydział krajowy nie mógł wstawić na potrzeby „Harmonii“ żadnej kwoty, ponieważ subwencya w r. 1880 uchwalona na trzy lata już ustała. Obecnie komisya wstawia 500 złr. ze względu na zwiększone potrzeby towarzystwa i konieczność zakupu nowych instrumentów.

Wniosek przejścia do porządku dziennego upadł. Wniosek komisyi przyjęto.

Tenże sprawozdawca zdaje sprawę z petycyi galicyjskiego Towarzystwa pszczelniczo-ogrodniczego o udzielenie subwencyi jednorazowej 400 zł. Komisya wnosi udzielenie kwoty 300 zł.

Poseł Korytowski poparty przez p. hr. Krukowieckiego, wnosi udzielenie tej kwoty jakiej żądali petenci. Komisya zgadza się z tym wnioskiem.

Subwencyę w kwocie 400 zł. uchwalono.

Poseł Wojciech hr. Dzieduszycki imieniem komisyi edukacyjnej zdaje sprawę z petycyi Dyonizego Duba kierownika szkoły w Drohobyczu o przyznanie dodatku pięcioletniego i nauczycieli w Półwsiu zwierzynieckim o przeniesienie gminy Półwsia do drugiej klasy pod względem płac nauczycielskich.

Komisya obie petycye załatwia zgodnie z życzeniami petentów. Wnioski komisyi bez dyskusyi przyjęto.

Poseł Lenartowicz zdaje sprawę z petycyi ośmiu dyurnistów Wydziału krajowego o *veniam aetatis*. Komisya wnosi uchwalenie uwolnienia od przepisanego wieku sześciu dyurnistom. Stefanowi Russockiemu, Władysławowi Koczorowskiemu, Michałowi Zawadzkiemu, Karolowi Jelonkowi, Władysławowi Marcinkowskiemu i Henrykowi Strnadowi, prośby zaś dwóch innych Kazimierza Skwirczyńskiego i Kornela Daukszy odrzuca.

Wniosek ten bez dyskusyi uchwalono.

Tenże poseł zdaje sprawę z petycyi dwóch dyurnistów Wydziału krajowego Eugeniusza Engla i Wincentego Brzyskiego o *veniam studiorum*. Wniosek komisyi przychylny jest prośbie petentów.

Poseł hr. Krukowiecki nie zgadza się z tym wnioskiem. Sejm nie jest komisyą egzaminacyjną, ażeby mógł nadawać stopnie naukowe, nie jest kompetentny, ażeby zadecydował o uzdolnieniu tych panów. Sprawa ta, zdaniem mowcy, powinna być odesłaną do komisyi złożonej z rektorów uniwersytetów.

Poseł ks. Sawa przypomina poprzedniemu mowcy, że życie praktyczne a nie szkoła wykształciło wielu znakomitych ludzi publicznych, mogła zatem i praktyka rachunkowa w biurze wykształcić zdolnych rachmistrzów. Jeżeli Wydział krajowy, który jest za swe czynności odpowiedzialnym, uważa tych ludzi za pożytecznych i odpowiednich, to Sejm nie ma powodu opierać się temu i stawiać przeszkód.

Członek Wydziału krajowego p. Pietruski oddaje najlepsze świadectwo pilności i uzdolnieniu petentów. Nie ukończyli wprawdzie szkół i łaciny i greki nie posiadają, ale zdali egzamin państwowy z buchalteryi i mogą z pożytkiem kompetować o nowo utworzone posady, tembardziej, że posiadają udowodnioną praktyczną znajomość obowiązków z temi posadami połączonych. Odmawiając im prawa ubiegania się o te posady naraziłoby się Wydział na to, że musiałby przyjąć ludzi młodych, bieglejszych może w łacinie i grece ale mniej biegłych w buchalteryi i potrzebujących dopiero obznajomić się z tokiem służby.

Poseł hr. Krukowiecki mimo tego oświadczenia obstaje przy swojem zdaniu, iż Sejm nie jest kompetentny do sądzenia o uzdolnieniu rachmistrzów.

Po zamknięciu dyskusyi przemawiał jeszcze p. hr. Golejewski, który odpowiadając p. Krukowieckiemu przypomniał mu, że przed chwilą sam decydował o towarzystwach muzycznem i pszczolarskiem, chociaż nie jest ani muzykiem ani pszczolarzem (*Wesołość*). Opinia Wydziału krajowego jest dla Sejmu dostateczną wskazówką.

Wniosek komisyi przyjęto, a następnie uchwalono bez dyskusyi, zgodnie z wnioskiem komisyi, przejście do porządku dziennego nad petycyą Henryka Młyńskiego, sekretarza rady powiatowej w Rohatynie o posadę przy Wydziale krajowym.

Poseł Romanowicz zdaje sprawę o petycyi gminy Nowy targ o zaprowadzenie tamże gimnazyum państwowego i towarzystwa oświaty ludowej w Nowym Targu o reorganizacyę szkół ludowych w tamtejszym powiecie.

Komisya stawia wniosek wzywający Rząd, aby zaprowadził w Nowym Targu niższe gimnazyum państwowe, zaś petycyę o reorganizacyę szkół odstępujący Radzie szkolnej krajowej do możliwego uwzględnienia.

Poseł Pławicki pragnie, aby we wnioskach były dodane wyrazy, podnoszące zamiłowanie do nauk, jakie okazuje okolica wotarska, oraz ażeby było powiedziane, że Sejm pragnie, aby gimnazyum w Nowymtargu wkrótce utworzonem zostało.

Sprawozdawca p. Romanowicz nic nie ma przeciw dodaniu wyrazu „wkrótce“, sprzeciwia się zaś motywowanej rezolucyi, gdyż motywowanie wtedy tylko w uchwałach jest stosowne, gdy służy do bliższego określenia treści uchwały.

Wnioski komisyi wraz z wyrazem „wkrótce“ przyjęto, poprawki motywujące upadły.

Tenże sprawozdawca referuje o petycyi nauczycielek prowizorycznych szkoły wydziałowej żeńskiej w Krakowie o stabilizacyę a ewentualnie o podwyższenie płac.

Komisya wnosi odstąpienie petycyi Radzie szkolnej krajowej do możliwego uwzględnienia, oraz ze względu na przedstawione przez petentki przepełnienie szkoły czyni wniosek wzywający też Radę, ażeby zapobiegła przepełnieniu szkół w sposób nieczyniący uszczerbku ogólnej frekwencyi szkolnej.

Poseł Spławiński żąda, aby w pierwszej uchwale wyraz „możliwego“ opuścić.

Sprawozdawca p. Romanowicz odpowiada, że poprawka ta jest zbyteczną, gdyż do niemożliwego uwzględnienia odstępować petycyi nie można.

* * *

Marszałek, który podczas ostatniego referatu objął napowrót prezydyum, oświadcza, że dalsze przedmioty porządku dziennego odkłada do jutrzejszego posiedzenia, tymczasem zaś oznajmia Izbie radośną wiadomość, że Matejko arcydzieło swoje „Hołd Pruski“ ofiarował na własność kraju, dla przyozdobienia jednej z sal zamku na Wawelu po jego odrestaurowaniu.

Słowa te Izba przyjęła jednomyślnym grzmiącym oklaskiem.

Wśród ogólnego wrażenia wywołanego tym wspaniałym darem, p. Grocholski prosi o głos i przemawia w te słowa: Byłoby to ubliżeniem tej ofiarze chcieć wykazywać i podnosić jej wartość, to jednak pewne, że gdy ją czyni człowiek mający liczną rodzinę, ofiara taka na tem większe zasługuje uznanie. Wnoszę, ażeby Izba upoważniła Marszałka do wyrażenia szlachetnemu dawcy wdzięczności w imieniu kraju.

Ponownym hucznym oklaskiem Izba i galerye powitały ten wniosek, który przez aklamacyę przyjęto.

* * *

Sekretarz p. Jasiński odczytuje naglący wniosek p. Ludwika hr. Wodzickiego, podpisany przez 70 posłów: „Sejm wyznacza 3000 zł. dla dotkniętych powodzią w południowych częściach monarchii.“

Wnioskodawca Ludwik hr. Wodzicki uzasadnia nagłość wniosku tem, że wszystkie Sejmy obecnie obradujące uchwaliły już podobne wnioski, nie chciałby zatem. żeby Galicya opóźniła się znacznie przez regulaminowe traktowanie tej sprawy. Nagłość zresztą zachodzi i z tego powodu, że komisya budżetowa kończy już swoje prace, pożądanem jest zatem uchwalenie tej pozycyi jeszcze przed zamknięciem budżetu.

Nagłość uznano.

Poseł Ludwik hr. Wodzicki oświadcza, że właściwych powodów, które go skłoniły do postawienia samego wniosku, motywować nie potrzebuje, wszystkim bowiem jest wiadomo, jaka okropna klęska dotknęła te kraje, których reprezentaci w złej i dobrej doli naszą reprezentacyę w Radzie państwa wspierali. Należy jednak umotywować, dlaczego przeznaczamy tylko 3000 złr. Jedynym tego powodem jest, że nas samych także, lubo w mniejszym bez porównania stopniu dotknęła ta sama klęska, dlatego nie możemy dać tyle, ileby nam serce i uczucie dyktowało.

Wniosek znakomitą większością przyjęto.

Koniec posiedzenia o godzinie 2giej po południu.

KORESPONDENCYE

Berlin, 7 października

□ Prasa liberalna podnosiła nie bez słuszności, że odezwa frakcyi centrum do wyborców katolickich nie odpowiada położeniu politycznemu chwili obecnej, lecz napisaną została pod wrażeniem kompromisu zawartego celem przeprowadzenia ostatniej ustawy kościelno-politycznej. Tem silniejszemi wydadzą się prasie liberalnej słowa, w których komitet stronnictwa środkowego w prowincyi nadreńskiej zwraca się do zwolenników centrum. Odezwa ubolewa nad tem, że nie przyszło jeszcze do pokoju kościelnego, a przypisuje główną w tem winę rządowi pruskiemu. Rząd, tak czytamy w odezwie z nad Renu, nie chciał ani słyszeć o organicznej rewizyi ustawodawstwa majowego, nie zastosował nawet w zupełności ustawy lipcowej z roku 1880; mogąc na mocy ustawy wypłacać pensye duchowieństwu we wszystkich dyecezyach, powstrzymuje wypłatę jeszcze w dyecezyi warmińskiej, gnieznieńsko-poznańskiej, chełmińskiej, hildesheimskiej, monasterskiej, limburskiej i kolońskiej. Rząd nie okazał dla katolików nawet tyle współczucia, co parlament; kiedy parlament niemiecki stosownie do wniosku Windhorsta zniósł ustawę banicyjną przeciwko duchowieństwu, oparł się temu w radzie związkowej rząd pruski i nie wprowadza w życie ostatniej ustawy kościelnej, jakkolwiek Sejm, uchwalając ją, chciał stworzyć pewne ulgi dla katolików. Odezwa żąda ostatecznie rewizyi organicznej ustaw majowych, gdyż inaczej stosunki kościelne nie mogą być uregulowane.

Za dni dwanaście przystąpimy do prawyborów a jeszcze dość gruba zasłona zakrywa bliską przyszłość. Centrum może utracić jedno i drugie krzesło poselskie, lecz mniej więcej tyleż zdobyć; jedno utracą prawdopodobnie Polacy, gdyż je ostatnim razem zdobyli tylko na mocy przypadkowego kompromisu, kiedy liberalni nie mogli się zgodzić na kandydatów wspólnych z partyą rządową w powiecie szubińskim. W Prusach Zachodnich, a mianowicie w okręgu chojnickim, wolą Niemcy katolicy raczej nie wybierać niż pomódz Polakom do zwycięztwa. Prasa centrum zganiła to silnie, ale czy ta nagana będzie skuteczną, to kwestya. Rzeczą najważniejszą jest, czy stronnictwa liberalne odniosą znaczne zwycięstwa w walce przeciwko konserwatystom. Liberalni narzekają wprawdzie na nacisk wywierany z góry, mianowicie radców ziemiańskich na podwładnych, ale stwierdzają, że propaganda idei liberalnych mimo to żywo postępuje naprzód, podczas kiedy dawniejszy zwrot szerokich warstw społecznych ku zasadom zachowawczym znacznie słabnie i w niektórych okolicach zupełnie ustał. Tutejsi kierownicy liberalnego ruchu wyborczego spodziewają się, że konserwatyści utracą 40 krzeseł poselskich w okręgach, gdzie dawniej wybierano posłów liberalnych a tylko ostatnim razem konserwatystów; nadzieja ta oparta jest między innemi na przypuszczeniu, że żywioł liberalny mniej więcej w tym samym stosunku weźmie udział w wyborach, co żywioł zachowawczy. Nadto,

---

się kłaniają na ulicy, mąż ją kocha, ona z tym mężem żyje i nie odepchnie go od siebie, i dziecko ją ubóstwia. Więc można żyć z zbrodnią, z grzechem, jak z towarzyszem podróży, codziennym, nieodstępnym; i można uśmiechać się i patrzeć ludziom w oczy! To wszystko ciężkim ołowiem spadło na duszę Julii.

Widziała jeszcze ratunek w synie. Chłopiec zrazu nie mógł zrozumieć, czemu go matka tak ściska, całuje i tuli do siebie, czemu chce i chce, aby odtąd ciągle był z nią i przy niej. Czytywali więc razem z dużej książki czerwono oprawnej, z złotemi brzegami. Były to po większej części poezye, bardzo cudowne i nadzwyczajne, awanturnicze, rycerskie, ulubiona książka Julii, z mnóstwem zakładek w miejscach więcej poetycznych, zakładek bardzo ładnych, białych morowych, malowanych w delikatne desenie, kwiaty i motyle. Antosiowi niektóre poezye były zanadto subtelne, ale niektóre mu się niezmiernie podobały. Historya Trąbalskiego o wisielcu już mu się teraz wydała prostą i niezabawną wcale. Chodził teraz do szkół, a wolny czas przepędzał z matką patrząc w jej twarz, tak bladą a piękną, i słuchając jej harmonijnego głosu. Matka i syn jednak nie rozumieli się.

— Proszę cię — przerwała raz Julja chłopcu czytanie — nie przeciągaj tak wyrazów; niewiem kto cię tego nauczył — nie cierpię tego!

— Tatuś tak robi, odparł chłopiec pokornie.

W ogóle było coś w Antosiu, co raziło i niecierpliwiło matkę mimo jej woli. Często mówił o pieniądzach.

— Jakaś ty dziś śliczna moja mamusiu — rzekł raz, pieszcząc się z nią a potem głaszcząc ręką jedwab jej sukni: — To musi być bardzo drogie, co? — spytał ciekawie.

Gorący rumieniec oblał czoło Julii, odwróciła się, aby go nie odepchnąć od siebie. W dziecku odżyła znowu przed nią przeszłość znienawidzona; to był jej syn, ale to był Fechner — w każdym niezgrabnym ruchu, w każdym rysie twarzy, w krępych ramionach. Wyrób fabryczny natury, a nie jeden z tych delikatnych, wybranych....

Dnia jednego przybiegł do niej uradowany, w podskokach, jak mały niedźwiadek.

— Mamo — zawołał z daleka, podnosząc srebrny rubel — dostałem od babci!... Patrz, co już tu mam!

W drugim ręku trzymał skarbonkę glinianą i pobrzękiwał pieniądzmi przy samem uchu.

W tej chwili taki był podobny do ojca, że Julia wstrzymać nie mogła wybuchu gorącej niecierpliwości.

— Przestańże raz mówić o tych pieniądzach, ty, kupieckie dziecko! — zawołała, wyrywając mu skarbonkę. — Patrz, tyle sobie robię z pieniędzy!

I rzuciła skarbonkę na ziemię... glina pękła na drobne kawałki, i grosiki srebrne, miedziane, zbierane przez lat kilka, owoc małych poświęceń dziecinnych, rozsypały się na wszystkie strony.

— Tak, tak! — i jeszcze nogą popchnęła grosz miedziany. — Precz odemnie!...

Grube łzy w oczach chłopca wróciły ją do przytomności. Zabolało ją sumienie — rzuciła się na dziecko, obsypując pieszczotami, całując czoło, oczy, usta....

— Ja ci to wszystko wynagrodzę! — mówiła gorączkowo — co chcesz, ile chcesz?

I wyciągała z małej portmonetki szylkretowej kilka złotych, błyszczących dukatów, kładąc je do kieszeni dziecka.

Te sceny jednak powtarzały się rzadko, bo tłem natury tej delikatnej, rozpieszczonej kobiety była przecież wielka słodycz. Tylko serce Antosia zaczęło się kręcić i chwiać, jakby zawieszone na słabych zawiasach, pomiędzy dwiema przeciwnemi stronami.

Z jednej strony było wspomnienie dziadka, i ojciec jego, i stary przyjaciel, z drugiej była matka. Ona jedna przeważała ku sobie cały ciężar dziecinnej miłości

Raz idąc o zwykłej godzinie na lekcyę, spostrzegł z daleka, że matka nie była sama; ojciec stał pod drzewem, a jeszcze ktoś drugi siedział przy niej na ławce.

— To nazywam być poczciwym przyjacielem! wołał pan Feliks, Bóg cię zsyła mój Lolu — nie puścimy go tak prędko, Julciu, nieprawdaż? Zostawiam was na chwilkę — będzie u nas na obiedzie, Julciu? Zajrzę ja do piwnicy, mam doskonałe wina, ostatnie wprost sprowadzone z Francyi; mówię ci *extra - fine*, *extra!* Wypadło po dwa ruble butelka, choć sprowadzone wprost z Francyi.

— Poczciwy Feliś, odezwał się Lolo po odejściu Feliksa ironicznie — poświęca mi nawet wino, co wypadło dwa ruble butelka, choć sprowadzone wprost z Francyi — i dodał nagle innym tonem: Juljo! — ale urwał, bo przed niemi stało dziecko, wyprostowane z książką czerwoną w ręku. Antoś od razu spojrzał na Ludwika jak na śmiertelnego wroga i spokojnie usiadł między nim a matką. Julia nad plecami dziecka zamieniła spojrzenie wymowne z Ludwikiem i schylając się łagodnie rzekła zarumieniona mocno:

— Antosiu, rzekła, nie będziemy dzisiaj czytać, mamy gościa.

Antoś nic nie odpowiedział, ale się jeszcze więcej zbliżył do matki z wyraźną intencyą pilnowania jej jak brytan wierny a zły.

To samo zaczęło się powtarzać codziennie. Ludwik przedłużał swój pobyt w Warszawie, lecz ile razy zostawał sam z Julią w ogrodzie, zjawiał się nagle Antoś, zawsze z tą samą książką, zawsze wyprostowany, i siadał pomiędzy niemi O lekcyi już mowy nie było, ale przecież chłopiec nie tracił nadziei, nigdy nie chybił godziny; zagiął kartkę w książce na miejscu, gdzie po raz ostatni czytał z matką — i czekał cierpliwie.

I gdy tak dnia jednego, o zwykłym czasie szedł do ogrodu na ową lekcyę, która nigdy nie przychodziła do skutku, zastał bramkę ogrodową zamkniętą z wewnątrz. Krzyknął raz i drugi, ale nie odpowiedział nikt Dziwne go jakieś uczucie ogarnęło; gniew, wzruszenie, nienawiść — gwałtownie zawiesił się na żelaznych sztabach i zaczął niemi trząść — ale ręce pokrwawił a brama była wciąż przed nim zamknięta — tak zamknięta jak serce matki Zalany łzami, cały drżący począł szukać matki po domu; powiedziano mu, że poszła do ogrodu, jeszcze raz wrócił się, jeszcze krzyczał: Mamo! mamo! ale coraz słabiej, bo mu głos zamarł od płaczu.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Z. D.

tak obliczają dalej, możliwe jest zwycięztwo liberalne w 20 okręgach, ale tylko wtenczas, jeżeli każdy wyborca pospieszy na wybory — przypuszczenie to nie tak łatwo się spełni, gdyż ludność ciągłemi wyborami nie mało jest znużona. Aby pobudzić zwolenników swoich do energii większej, odzywają się dzienniki wrogie katolicyzmowi do protestanckiego sumienia, jak się wyrażają, umieszczając prawdziwie ohydne artykuły, ziejące nienawiścią przeciwko katolikom. Agitacya ta jest dość silną; na licznych zgromadzeniach pastorów uchwalono, że w papieztwie urzeczywistnia się istota Antychrysta, a takie uchwały zaopatrzone w pieprzne komentarze rzuca się między fanatyczny lud protestancki, który trzeba uwolnić z pod jarzma rzymskiego! Takie rzeczy dzieją się w biały dzień w państwie, kroczącem wrzekomo na czele cywilizacyi!

Kombinacye o podziale prac parlamentarnych nie mają dostatecznej podstawy. Rząd nie uczyni żadnych pod tym względem kroków, nim rezultat prawyborów będzie znanym Tyle jest rzeczą pewną, że sejmowi żaden projekt kościelnopolityczny nie będzie przedłożonym; co do tak zwanej reformy podatkowej, zgodzili się kanclerz i nowy minister finansów tylko na główne zasady, a i te jeszcze nieznane. Oprócz budżetu nie czekają tedy sejmu dotychczas żadne ważne prace.

SPRAWY MONARCHII

Sankcyonowanie reformy wyborczej jest w tej chwili przedmiotem ogólnej dyskusyi dziennikarskiej. Większa część dzienników przyznaje, że z sankcyonowaniem wchodzi w życie ustawa największej doniosłości, ustawa, która wywrze wpływ potężny na rozwój polityczny państwa. Setkom tysięcy obywateli, nieposiadających dotychczas żadnych praw politycznych. udziela ustawa głos wyborczy, który zaważy niezawodnie potężnie na szali. Emancypacya „pięcioguldenowych“ stała się faktem i wywarła wszędzie największe zadowolenie i prawdziwą radość. Najżywsze jednak podziękowanie — pisze *Presse* — należy się Najdostojniejszemu Władcy, który obdarowawszy ludy austryackie konstytucyą, wyposaża ją obecnie nowemi rękojmiami. Reforma wyborcza jest nabytkiem na wskróś konstytucyjnym, chociaż przyszła do skutku za współudziałem większości konserwatywnej, i dlatego też właśnie witamy ją jako nowy krok na drodze wolnomyślnych reform. Sankcyonowanie reformy wyborczej znaczy tyle, co zerwanie z przesądami; znamionuje ono potężny postęp w duchu czystych i niczem niezamąconych idei konstytucyjnych, i dla ludów austryackich jest dla tego samego świętem uroczystem, że przypadło w dzień imienia Monarchy. Jeżeli zaś stronnictwo wiernokonstytucyjne — pisze dalej *Presse* — nie uważa na czasie podzielanie dzisiaj powszechnej radości, wywołanej sankcyonowaniem reformy wyborczej, to powód leży w tem, że stronnictwo to nie umie i nie chce pozbyć się starych przesądów i zerwać z taktyką, która jest dzisiaj wręcz niemożliwą, że wzrok swój ma zwrócony w przeszłość i nie chce liczyć się z teraźniejszością i zmienionemi stosunkami.

Fremdenblatt stwierdza, że wiadomość o sankcyonowaniu reformy wyborczej wywołała wszędzie głębokie wrażenie. Powszechnem jest uczucie, że zaszedł wielki wypadek, że w rozwoju naszym nastąpił przełom otwierający nową przyszłość, w której życie polityczne Austryi będzie musiało liczyć się z nowemi czynnikami. Od czasu zaprowadzenia bezpośrednich wyborów sankcyonowanie reformy wyborczej jest niezawodnie najważniejszym wypadkiem w życiu politycznem monarchii, który wywrze niezawodnie wpływ stanowczy na cały ustrój polityczny w Austryi, na ukształtowanie się stronnictw, na rolę parlamentu i stanowisko rządu.

Wien. All. Ztg. podnosząc doniosłość tego wypadku pisze, że stronnictwo ludowe wita z prawdziwą radością sankcyonowanie reformy wyborczej.

Zdaniem *Tribüne* dzień sankcyonowania reformy wyborczej zaliczonym być powinien do najważniejszych i wiekopomnych momentów w dziejach naszego konstytucyonalizmu. Ustawa reformy wyborczej wyszła z inicyatywy Izby deputowanych, jest dziełem porozumienia i harmonijnej działalności większości parlamentarnej i rządu. Opozycya o tyle tylko wzięła udział w tej pracy reformatorskiej, iż wszelkiemi sposobami starała się ją sparaliżować i uczynić niemożliwą uchwałę obu Izb.

Extrablatt mniema, że rozszerzenie prawa wyborczego na pięcioguldenowych uważanem być może jako ekspiacya dawnej niesprawiedliwości wobec zarówno licznej jak inteligentnej klasy obywateli, i dlatego też ludy Austryi w wdzięcznej przechowają pamięci dzień, który przyniósł im na wiązanie sankcyę reformy wyborczej.

W dziennikach powodujących się umiarkowaniem i patrzących się trzeźwo na rzeczy, ogólnym jest głos, że sankcyonowanie reformy wyborczej dowodzi, iż hr. Taaffe wolnym, lecz pewnym krokiem dąży do stanowczego usunięcia owych niesprawiedliwych rozporządzeń i postanowień, jakiemi odznaczały się niektóre rządy poprzednie. W razie rozwiązania Rady państwa lub po ukończeniu sześciolecia, wybory do parlamentu w Czechach już nie będą wymagały sztucznych kompromisów, bo wybory tamtejsze z koła większych posiadłości nie będą zależały od ubocznych względów, lecz będą stanowiły prawdziwy wyraz usposobienia wyborców.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Rokowania francusko-angielskie).

Politische Correspondenz podaje z Paryża pod d. 4 b. m. następujące z poważnego źródła wiadomości:

„Pomiędzy Londynem a Paryżem toczą się rokowania nad kwestyą reorganizacyi Egiptu. Naturalnie, że bardzo niewielka liczba osób wie o treści zaszłej pomiędzy gabinetami wymiany zdań. Nie ulega jednak wątpliwości, iż rząd francuski zadowolony jest z projektów Anglii i z dotychczasowego przebiegu negocyacyj. Plany gabinetu St. James są o wiele umiarkowańsze i rozumniejsze, niż ogłaszane w dziennikach angielskich niby to w imieniu Anglii. Niemałej wagi jest skonstatowanie aktu o istniejącem tu przekonaniu, że sprawa egipska nie wywoła żadnych zawikłań europejskich. Możności lub prawdopodobieństwa zebrania się konferencyi, nie bierze świat dyplomatyczny zgoła w rachunek. Mimo to okaże się nieunikniona potrzeba wyszukania jakiejś formy, pod którąby Europa mogła sankcyonować przeobrażony *status quo ante bellum.* Forma ta prawdopodobnie objawi się w jakimś protokole. Z kilku stron wyrażają obawy, ażeby Rossya w razie zebrania się konferencyi nie wystąpiła z projektami, w którychby tkwił zaród trudności dla Europy i Wschodu.

Anglia postępuje w rokowaniach bardzo roztropnie. Usiłuje najpierw przeprowadzić ugodę z mocarstwami najwięcej interesowanemi w Egipcie i z państwami, posiadającemi najwięcej wpływu w Europie. Następnie porozumie się z Portą, która wytęża wszystkie siły, ażeby jej nie pominięto milczeniem. Życzyłaby sobie już teraz posiadać relacye o wspomnianych rokowaniach, do czego jednak nie tak łatwo przyjdzie. Cierpliwości — mówią — wybije godzina i dla Porty. W kołach dyplomatycznych chcą czekać, dopóki w Konstantynopolu nie objawi się przychylniejsze usposobienie. Na razie musi Porta odroczyć swoje reklamacye, domagające się poszanowania praw zwierzchniczych sułtana. Egipt nie będzie ani zaanektowany, ani uznany krajem niezależnym. Wojska angielskie zostana pomału zredukowane do cyfry 12.000. Obecnie już czynią Anglicy przygotowania, ażeby część wojsk odesłać z powrotem do kraju, lubo Egipcyanie, ochłonąwszy z pierwszego przerażenia i zdumienia, przybierają wobec Anglików postawę nieprzychylną. Gabinet Gladstona niechętnie zgadza się na przedłużenie okupacyi, ale z krajów barbarzyńskich lub na pół barbarzyńskich niepodobna wycofać się według upodobania w terminie dowolnym. Anglia musi utrwalić swój wpływ na politykę kedywa Pytanie, w jakiej formie wykona Anglia swoje plany? Wzory posiada do tego gotowe, w jaki sposób można organizując prowincyę i utrwalając swój wpływ uniknąć jednak pozorów aneksyi. Może Anglia zrobi to samo w Egipcie, co w Beludżystanie.

Więcej stanowczości niż w reorganizacyi Egiptu, widać w sprawie przyszłego losu kanału suezkiego. Droga ta morska ma pozostać wolną i neutralną. Kanał suezki ma być podobnie jak kaletański, Sund lub cieśnina Gibraltaru otwarty zawsze dla wszystkich okrętów. Nie wolno go będzie robić widownią żadnej walki. Uznaniem tego dawno istniejącego projektu, zajmuje się Anglia nader żywo. Iść będzie głównie o to, ażeby dla neutralności kanału suezkiego uzyskać sankcyę.“

(Kontrola europejska w Egipcie.)

Do *Köln. Ztg.* telegrafują z Paryża na podstawie informacyj zaczerpniętych z pewnego źródła, że wszystkie mocarstwa z wyjątkiem Francyi i Rossyi, trzymają obecnie z Anglią, i zupełnie zgadzają się na powzięty przez nią zamiar położenia końca wspólnemu władztwu angielsko-francuskiemu i podwójnej kontroli finansowej w Egipcie. Telegram dodaje, że w kołach francuskich panuje z tego powodu wielkie niezadowolenie.

Wiadomość tę potwierdzają pośrednio telegramy paryskie, streszczające artykuły tamtejszych dzienników. *Siècle*, organ prezesa Izby deputowanych Brissona, występuje przeciw ks. Bismarckowi, oskarża go, że gdy mu się nie powiodło rozwiązać sprawy egipskiej na niekorzyść Anglii, pragnie ją teraz rozwiązać łącznie z Anglią, ale wspomniany dziennik sądzi, że uczciwość Gladstona zada tym planom nową porażkę. Dzienniki gambettystowskie oraz *Temps*, organ Freycineta, występują silnie za utrzymaniem kontroli. *Reforme* i *Paris* wyrażają nadzieję, że zniesienie kontroli nie zostanie przyjęte. Pierwszy z tych dzienników dodaje, że nieuznanie praw Francyi w Egipcie byłoby stanowczem zerwaniem związków łączących oba kraje, i wywołałoby we Francyi wyraźna nieprzychylność dla wszystkiego co Anglia przedsięwziąć zamierza. *National* wreszcie donosi, że bawiący obecnie w Paryżu kontrolor generalny francuski nie powróci na swoją posadę i mało jest prawdopodobieństwa, aby otrzymał następcę, gdyż Anglia dąży do zniesienia wspólnej kontroli, i dopnie zapewne swego celu, zaś telegram dzienników londyńskich z Kairu mówi, że kontrolor finansowy angielski Colvin, który właśnie wraca do Egiptu, otrzymał od rządu polecenie nie obejmowania jeszcze na teraz funkcyj urzędowych

Wszystkie te wiadomości i wystąpienia dziennikarskie każą przypuszczać, że rozwiązanie sprawy egipskiej nie wypadnie ku zadowoleniu Francyi, i że istnienie wspólnej kontroli dwóch mocarstw zachodnich można uważać za skończone. Mimo to *Daily News* zapewnia, że starania Niemiec, ażeby doprowadzić do porozumienia pomiędzy Anglią a mocarstwami, nie pozostaną bez skutku, półurzędownie zaś zawiadomiono rząd francuski, że urzędowych propozycyj w sprawie egipskiej nie należy się spodziewać prędzej aż za dwa tygodnie.

KRONIKA

= **Sobotnia recepcya** u Państwa Namiestnikowstwa zgromadziła kilkaset osób, wśród których reprezentowane były zarówno stolica jak i kraj cały, pierwsza przez wybitniejsze osobistości każdego zawodu obywatelskiego, drugi przez posłów sejmowych, którzy przybyli na wieczór niemal w komplecie. Wielka sala pałacu Namiestnictwa przedstawiała widok wielce ożywiony i barwny, a recepcya przeciągnęła się do poźnej godziny. Obok najwyższych dostojników rządowych, biskupów, generalicyi, dygnitarzy autonomicznych, posłów, każdy stan i zawód miał tu w swoich znamienitszych członkach reprezentantów, szlachta, mieszczaństwo, uczeni, literaci, artyści. Z zamiejscowych dostojników obecny był JE. pan minister skarbu dr. Julian Dunajewski. Powszechną uwagę pełną serdecznej sympatyi i czci zwracał na siebie Matejko, którego dar wspaniały jako „wypadek dnia“ był tematem żywych rozmów i komentarzy. Spieszono uścisnąć dłoń krakowskiemu mistrzowi i oddać hołd aktowi ofiarności, który czyni taki zaszczyt nietylko artyście ale i całemu społeczeństwu, a jest tak pięknym dowodem, że geniusz idzie najczęściej w parze z wielkiem sercem.

= **U pana Marszałka** odbędzie się jutro recepcya o godzinie pół do 9 wieczór.

= **Jan Matejko** bawi od soboty w mieście naszem, a jak zawsze, cichy i skromny, radby usunąć się od serdecznych objawów czci i od owacyj. Patrząc na wielkiego mistrza, którego prawdziwie królewski dar złożony krajowi na ozdobienie Wawelu, budzi w całem społeczeństwie uczucie podziwu, przypominają się mimowolnie słowa, wypowiedziane o pewnej historycznej osobistości. że wygląda, jak gdyby chciał, aby mu „przebaczono“ i jego geniusz i jego wspaniałą ofiarność. Akt ten krakowskiego mistrza, który daje miarę jego duszy, jak jego *Hołd Pruski* dał nam nową, jeszcze potężniejszą miarę jego geniuszu, jest oczywiście głównym i niemal jedynym tematem zajęcia w naszem mieście. Jak wszystkie podobne imponujące akta wielkiej ofiarności, dar Matejki ocenia się w pierwszej chwili tylko potężnem wrażeniem, tylko echem wdzięczności i admiracyi, jakie wywołuje w sercach — usuwa się z pod słów, bo tak wymowny, z pod pochwał, bo tak piękny... Powiedzielibyśmy, że brak temu aktowi jeszcze perspektywy, aby go nie jedynie czuć, ale i wymownie ocenić można — ale dla tych, co mówiąc z wielkim poetą włoskim *questo tempo chiameranno antiquo*, jakże prześlicznie zarysuje się ta postać krakowskiego mistrza, co umiał taki obraz namalować i swoim darować go umiał!... Matejko odbył wczoraj wycieczkę do Podhorzec w towarzystwie ks. Sanguszki, gdzie studyował broń i inne zabytki, aby skorzystać z nich do *Odsieczy Wiedeńskiej*, nad którą obecnie pracuje. Jutro posłowie sejmowi dają na cześć jego bankiet w sali redutowej w teatrze, wieczór zaś będzie na recepcyi u pana Marszałka. We środę powraca Matejko do Krakowa.

= **Dyrektor ruchu** kolei Karola Ludwika radca rządowy p. Wacław Sladkowski wyjechał wczoraj wieczór do Wiednia, zkąd powróci za tydzień.

— **Podziękowanie** składa za naszem pośrednictwem dyrekcya miejskiej szkoły wydziałowej żeńskiej pannie Wiktoryi Niedziałkowskiej za stypendyum w kwocie stu zł., utworzone z dochodu uzyskanego z koncertu i loteryi fantowej, urządzonej w jej zakładzie wychowawczym a ofiarowane dla celującej i niezamożnej uczennicy tejże szkoły.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono pani R. S. z pomieszkania czarną chustkę kaszmirową wartości 10 zł., a panu J. K. z kieszeni pugilares z kwotą 9 zł. i dwoma pierścionkami złotemi. — Pan W. G. zgubił siedm sztuk kuponów listów hipotecznych z napisem W. Goldmann na odwrotnej stronie. — Złożono w policyi znalezioną czarną notatkę z kwotą 12 zł., która ma być własnością niewiadomego z miejsca pobytu p. Kazimierza Kowalczuka, tudzież laskę hebanową z gałką słoniową znaczoną literami A. S.

*** **Pożar** w gminie Stojanowie, w powiecie kamioneckim, zniszczył dom czeladny na folwarku dworskim. Strata, wynosząca 1500 zł, w części tylko była ubezpieczona. Przyczyną pożaru była nieostrożność. — W Pistyniu. w powiecie kosowskim, spłonął jeden z domów mieszkalnych wartości 2100 złr. ubezpieczony. Są poszlaki, że ogień wzniecony był zbrodniczą ręką. — W gminie powiatu rudeńskiego, Zagórzu, pogorzało jedenastu gospodarzy do szczętu. Ogólna strata wynosi 14.200 zł., a była na 5135 zł. ubezpieczoną. Nieostrożność, jak się zdaje, była powodem tego nieszczęścia. Dochodzenie karne zarządzono zarówno w ostatnim, jak i w poprzednich wypadkach pożaru.

*** **Piorun** w gminie powiatu kamioneckiego Derewlanach d. 28 września uderzył w dom włościański i wzniecił pożar, który częściowo zniszczył trzy zagrody. Stratę pogorzelców, w bardzo małej części ubezpieczoną, obliczono na 1327 zł. Tegoż dnia podczas gwałtownej burzy w Batynach, w powiecie żółkiewskim, uderzył piorun w stajnię włościańską, zabił jednego konia a drugiego ogłuszył i wzniecił pożar, który zniszczył kilka budynków gospodarskich i dwa domy mieszkalne. Strata trzech pogorzelców, nieubezpieczona, wynosi 3930 zł.

*** **Przy tłumieniu ognia,** który od pieca ogarnął konopie suszone w chacie włościanina Artyma Hryszki w Tatarach, w powiecie samborskim, żona tegoż włościanina i 8-letni syn poparzyli się tak mocno, że do trzech dni w strasznych cierpieniach zakończyli życie. Sam Artym Hryszka, który również ciężko się poparzył, pozostaje jeszcze przy życiu.

— **Fałszerz banknotów** austryackich aresztowany został przed kilku dniami w jednym z hotelów frankfurckich, gdzie mieszkał pod przybranem nazwiskiem. Okazało się, iż jest on rodowity Szwajcar, kupiec z Zurychu i wspólnik wykrytej tam niedawno bandy fałszerzy.

— **Ferye dziennikarskie.** *Gaz. d'Italia* w ostatnim numerze swoim powiada na wstępie: „Z rozmaitych przyczyn w ciągu bieżącego roku nie mogliśmy sobie zrobić feryj. Gdy jednakowoż nastał teraz czas powszechnego spokoju, sądzimy, iż należy nam zeń skorzystać i na jeden dzień jutrzejszy zawieszamy wydawnictwo, tem bardziej, że zbliżająca się właśnie kampania wyborcza znowu będzie wymagała całej naszej gorliwości. Jutro zatem nie wyjdzie numer naszej gazety“.

— **O najnowszej wyprawie** do Afryki słynnego Stanleya brukselska *L'Etoile* podaje krótkie sprawozdanie. Przed trzema laty Stanley wylądował w Banana-Point u ujść rzeki Kongo. Wyprawił go do Afryki komitet brukselski zostający pod patronatem króla belgijskiego celem bliższego zbadania owej rzeki, jednej z największych na ziemi, a której część od Niangwy do ujścia zwiedził słynny podróżnik amerykański już podczas ostatniej wyprawy swojej na przełaj Afrykę. W ostatniej ekspedycyi towarzyszyło Stanleyowi 70 murzynów, zwerbowanych w Zanzibarze, pomiędzy którymi znajdowało się kilku uczestników dawniejszych jego wypraw, oraz wierni jego słudzy Susi i Djuma, ci sami, którzy zwłoki Livingstona z głębi Afryki przenieśli do wybrzeża. U ujść Konga zastał już Stanley wszelkie potrzebne przybory i materyał, przysposobiony przez konsulów belgijskich, a nadto oczekiwali go tam towarzysze europejscy, kilku oficerów, inżynierów, maszynistów i t. d. Pierwszą swą stacyę założyła wyprawa w Vivi, miejscowości, u której Kongo przestaje być spławny i gdzie się zaczyna region wodospadów tej rzeki. Parowiec *Belgique* utrzymywał ciągłą komunikacyę między tą stacyą a wybrzeżem, względnie Europą, w czem mu pomagała także łódź parowa, umyślnie w tym celu zbudowana. Utorowawszy sobie poprzednio drogę, wyprawa z całym dużym taborem swoim dotarła po jakimś czasie do Isanghila, gdzie urządzono drugą stacyę z zapasami żywności, materyałami i t. d. Od tego miejsca rzeka jest znowu spławną aż do Manyanga; do przewozu po niej służyła łódź parowa przenośna *Royal*, własność króla belgijskiego. Po założeniu trzeciej stacyi w Mayanga posunął się Stanley znacznie jeszcze w głąb kraju, t. j. w górę rzeki, aż do miejscowości nazwanej Stanley-Pool, i tu urządzono czwartą stacyę pod dowództwem porucznika Braconnier, który pozostaje tam do tej

chwili. Jeszcze głębiej, pod Ntamo, urządzono piątą stacyę, nazwaną „Leopoldville“ i zostającą pod dowództwem porucznika Janssena. Obszar wodny rzeki Kongo, położony w obrębie owych pięciu stacyj, wynosi 8.000 kw. kilometrów. Obecnie przybył Stanley do Europy, ażeby zdać królowi belgijskiemu sprawę z dotychczasowych zdobyczy wyprawy, które, co z wszelkiem uznaniem podnieść należy, dokonane zostały w drodze wyłącznie pokojowej, bez najmniejszego krwi rozlewu. Rzeczą specyalnych wypraw będzie wyzyskać owe zdobycze.

(*r*) **Nowy miód.** W Ameryce odkryto pewien rodzaj mrówek, które w danym razie mogłyby zastąpić pszczoły. Wielebny pastor Mac Cook podaje opis tych ciekawych owadów. Miód ich bardzo przyjemny w smaku, chociaż nieco kwaskowaty, jest prawie czystym roztworem cukru owocowego. Meksykanie i Indyanie uważają go za prawdziwe łakocie i bardzo go lubią. Potrzeba 900 mrówek dla wyrobienia funta tego miodu, a ponieważ nie można dostać go inaczej jak zabijając fabrykantów, nie długo wyczerpaliby się jego dostawcy, gdyby nie nadzwyczajna płodność tego rodzaju mrówek.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Lwowska Izba handlowa.

(Sprawozdanie z posiedzenia odbytego dnia 25 września).

Po zatwierdzeniu protokołu z ostatniego posiedzenia załatwia Izba następujące sprawy ważniejsze, referowane przez radcę ces. p. Maksymiliana Bodyńskiego:

Na zapytanie c. k. Starostwa w Kamionce Strumiłowej, jaki gatunek piwa oznaczano w roku 1820 nazwą piwa dubeltowego, dalej co za rodzaj piwa uważa się także obecnie za piwo dubeltowe w ogólnym obrocie handlowym, nakoniec czy w roku 1820 możliwem było wyrabianie piwa dubeltowego, uchwala Izba na wniosek komisyi przemysłowej, która w powyższej kwestyi zasiągała zdania rzeczoznawców, odpowiedzieć c. k Starostwu: 1. że pod piwem dubeltowem rozumiano w roku 1820 takie piwo, które co najmniej zawierało 16° mocy według cukromierza Ballinga, bez względu na to, czy takowe prowadzone było wierzchnim fermentem (Oberzeug) czy też dolnym fermentem (Unterzeug), 2) że także obecnie uważa się w ogólnym obrocie handlowym za piwo dubeltowe takie piwo, które co najmniej zawiera 16° stopni mocy według cukromierza Ballinga; 3) że także w roku 1820 możebnem było wyrabianie i wyrabiano rzeczywiście piwo, jakie obecnie znajduje się w obrocie handlowym pod nazwą piwa dubeltowego.

Krajowa Dyrekcya skarbu we Lwowie wyjaśnia na przedstawienie Izby, przeciw nakładaniu na kupców całego podatku od ubocznego wyszynku wódki, że wedle §. 11 IV. ustawy nie należą handle do takich przedsiębiorstw, z których wyszynk palonych napojów ubocznie wykonywać można, gdyż w handlach wedle brzmienia tego ustępu ustawy, ubocznie może być wykonywaną tylko sprzedaż podobnych napojów, a to tylko w zamkniętych naczyniach pojemności jednej litry lub niżej. Po przedstawieniach radnych pp. Baczewskiego i Reissa, którzy wykazują, że w innych prowincyach monarchii w skutek jednolitego poparcia Magistratów i Izb handlowych, wys. c. k. Ministerstwo skarbu, uwzględniło przedstawienia kupców i co do opłaty za uboczny wyszynk palonych napojów zrównało ich z cukiernikami i gospodami, uchwala Izba przekazać tę sprawę dla bliższego rozpatrzenia się i postawienia wniosków komisyi handlowej z przybraniem radnego p. Baczewskiego.

Wys. c. k. Predzydyum Namiestnictwa zawiadamia, że inspektor fachowy, radca rządu prof. dr. Bauer przedłożył wys. Ministerstwu wyznań i oświaty sprawozdanie o tutejszej szkole rysunków i modelowania, w którem z powodów fachowych oświadcza się przeciw urządzeniu we Lwowie szkoły fachowej dla przemysłu garncarskiego i przemawia w interesie tego przemysłu za skuteczną działalnością w miejscu, gdzie takowy w stosunkach miejscowych znajduje oparcie i podstawę, t. j. w Kołomyi. Jego Ekscellencya p. Minister podziela to zdanie i poczynił odpowiednie kroki dla reorganizacyi i rozszerzenia szkoły w Kołomyi Ze względu na okoliczność, że pomieszczenie projektowanego oddziału przemysłu garncarskiego w lokalnościach tutejszej szkoły rysunków i modelowania jest niemożliwe, zaś umieszczenie w innym budynku nie odpowiadałoby zamierzonemu organizacyjnemu połączeniu z rzeczoną szkołą, odstępuje p. Minister na razie od urządzenia wspomnianej szkoły garncarstwa we Lwowie, a pozostałych z tego powodu rozporządzalnych środków, użyje do spieszniejszego wyposażenia oddziału przemysłu drzewnego, przy szkole rysunków i modelowania.

Izba przyjmuje do wiadomości reskrypt wys. c. k. Ministerstwa handlu zawiadamiający, że wskutek podania Izby, poczynił c. k. rząd niezwłocznie odpowiednie kroki w Petersburgu, aby nałożone w najnowszym czasie cło od worków próżnych wysłanych napowrót do Rossyi do napełnienia zbożem, zniesione zostało, lub przynajmniej termin zaprowadzenia tegoż odroczony był aż do rozwikłania poczynionych już przed zaprowadzeniem cła transakcyi zbożowych.

Na wezwanie c. k. dyrekcyi telegrafów we Lwowie do dania swej opinii względem potrzeby zaprowadzenia stacyi telegraficznych w Peczeniżynie i Słobodzie rungurskiej — uchwala Izba na wniosek komisyi oświadczyć się za urządzeniem stacyi telegraficznych w obydwóch tych miejscowościach, które z powodu odkrycia obfitych źródlisk nafty w Słobodzie rungurskiej nabrały wielkiego znaczenia pod względem handlowym i przemysłowym i spodziewać się można, że przy łatwiejszych komunikacyach w obu kierunkach bardziej się jeszcze podniosą.

Izba bierze do wiadomości udzielony jej przez wys. c. k. Namiestnictwo reskrypt wys. c. k. Ministerstwa handlu w sprawie patentu o handlu obnośnym.

Referent radca Bodyński streszcza reskrypt ministeryalny, który podnosi, że obecnie w mocy będący patent o handlu obnośnym z roku 1852 według sprawozdań Izb handlowych najwięcej jeszcze odpowiada potrzebom i stosunkom różnych prowincyi, dla tego też utrzymanie tegoż na razie jest pożądanem, tem bardziej, ile że ze względu na traktat handlowy i cłowy z Węgrami zmiana ustawy o handlu obnośnym tylko w drodze ustawodawczej w porozumieniu z rządem węgierskim nastąpić by mogła. Podniesionym niektórym niedogodnościom starać się będzie Ministerstwo zapobiedz przez zarządzenia w drodze administracyjnej i przez ścisłe przestrzeganie przepisów, w którym to względzie do władz przemysłowych wydane już zostały odpowiedne pouczenia.

Na wezwanie wys. c. k. Namiestnictwa do wysłania delegata swego do komisyi dla ustanowienia ilości i położeń dworców, stacyj i przestanków na galicyjskiej kolei transwersalnej na przestrzeniach od Grybowa do Zagórza i od Zywca do Nowego Sącza, wybiera Izba na delegata swego radcę cesarskiego p. Maksymiliana Bodyńskiego.

Radny p. Sokal postawił wniosek naglący: Izba upoważnia posła swego na Sejm krajowy do postawienia wniosku w Sejmie, iżby na przyszłość koncesye na budowę kolei w kraju nie mogły być przez koncesyonaryuszów przeniesione czyli cedowane innym. Uzasadniając nagłość wniosku tą okolicznością, że Sejm już krótki czas obradować będzie, podnosi wnioskodawca, że przez przeniesienie koncesyi do budowy kolei Jarosławsko-Sokalskiej na towarzystwo kolei Karola Ludwika spełzły nadzieje kraju, że zarząd tejże kolei będzie miał siedzibę w kraju. Ponieważ obawi^c^ć się można, że także z koncesyami nowo projektowanych kolei w kraju podobne dziać się będą nadużycia, przeto koniecznem jest zapobiedz temu. Po poparciu tego wniosku przez radnego p. Gromana i uwadze p. prezydenta, że w poruszonej sprawie zachodzą ważne względy prawne, które naprzód należycie rozważane być muszą, uchwala Izba przekazać wniosek p. Sokala komisyi kolejowej, którą p. prezydent zwołał niezwłocznie na dzień następny.

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

Początek posiedzenia o godz 11 min. 25 przed południem.

W ciągu dwóch dni ubiegłych wniesiono tylko 17 nowych petycyj.

Do laski marszałkowskiej złożone zostało przedłożenie rządowe w przedmiocie unormowania ingerencyi władz politycznych przy wznoszeniu budowli w pobliżu kolei żelaznych, tudzież wniosek p. Michała Popiela z nowelą do ustawy o radach powiatowych, przyznającą członkom tychże rad prawo likwidowania sobie zwrotu kosztów ponoszonych.

Komisarz rządowy p. Filip Zaleski odpowiada na interpelacyę p. Żurowskiego w przedmiocie przyjęcia przez rząd drogi powiatowej baligrodzkiej. Droga ta według ustawy gminnej ma charakter drogi powiatowej i znajduje się w stanie zbyt zaniedbanym, ażeby mogła być inkamerowana. Ze względu jednak na jej ważność strategiczną rząd gotów jest objąć ją w zarząd pod warunkiem, że powiat dołoży tyle, ile przeciętnie dotychczas wydawał i odstąpi rządowi myta. Układy pod tym względem prowadzą się jeszcze, tymczasowo zaś rząd wyznaczył 4000 złr. na utrzymanie drogi baligrodzkiej.

Sprawozdanie Wydziału kraj. w przedmiocie przyznania inżynierowi górnikowi przy Wydziale krajowym praw służących inżynierom i konduktorom władz krajowych, wniesione przez p. Wereszczyńskiego, odesłano bez dyskusyi do komisyi budżetowej.

Wniosek p. Czerkawskiego wzywający rząd, żeby poczynił stosowne kroki w celu rewizyi państwowych ustaw szkolnych, o ile one w teraźniejszej swej osnowie przekraczają z uszczerbkiem autonomii krajowej granice zakreślone ustawodawstwu państwowemu w ustawie zasadniczej z dnia 21 grudnia 1867 r. (Dz. u. p. l. 141) § 11, lit. *i.* i § 12.

W umotywowaniu tego wniosku p. Czerkawski przytacza, że powołana powyżej ustawa zasadnicza Reprezentacyi Państwa zastrzega dla Rady państwa jedynie uchwalanie zasad nauczania w szkołach ludowych i gimnazyach, resztę zaś ustawodawstwa o organizacyi tych szkół, jakoteż szczegółowe rozwijanie pomienionych zasad w myśl §. 12 pozostawia Sejmom krajowym. Tymczasem ustawa państwowa o szkołach ludowych z d. 14 maja r. 1869 przekracza te granice, obejmując prócz zasad ogólnych także szczegóły, które do kompetencyi Sejmów należeć powinny. Takie ograniczenie autonomii krajowej nietylko się sprzeciwia duchowi i postanowieniom ustawy zasadniczej, ale nadto odbiera Reprezentacyi kraju możność wywierania na tok i rozwój ogólnej oświaty w naszem społeczeństwie prawowitego wpływu, usprawiedliwionego także znacznemi na cele szkolne ze skarbu krajowego łożonemi ofiarami, nakreślona zaś we wspomnianej powyżej ustawie o szkołach ludowych organizacya szkół i przepisany dla nich porządek nauki nie we wszystkiem odpowiadają potrzebom kraju, i zmiany w tej mierze byłyby konieczne, jeżeli szkoły mają z korzyścią spełniać swoje przeznaczenie.

Po obszerniejszem, oklaskami przyjętem przemówieniu uzasadniającem, wniosek został odesłany do komisyi edukacyjnej.

Poseł Polanowski imieniem komisyi kolejowej zdaje sprawę ze swego wniosku w przedmiocie budowy kolei Lwów-Żółkiew-Rawa.

Komisya zgodnie z wnioskodawcą czyni następujące wnioski:

„I. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby przyspieszył budowę kolei Lwów-Żółkiew Rawa, jako drugorzędnej szeroko torowej.“

„II. Sejm uchwala subwencye dla kolei drugorzędnej szeroko torowej ze Lwowa na Żółkiew do Rawy w kwocie 100.000 złr., wypłacalnej w trzech latach.“

„III. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu przeprowadzenie w sprawie tej kolei rokowań z c. k. Rządem, jakoteż z miastami Lwowem, Żółkwią i innemi Radami powiatowemi, oraz z właścicielami obszarów dworskich co do ofiarności na rzecz tej kolei.“

Wnioski te przyjęto bez dyskusyi.

Podobnież bez rozpraw uchwalono wniosek p. Maksa, wzywający Rząd, aby spowodował rychłe wybudowanie drogi żelaznej drugorzędnej od Tarnopola do Kopeczyniec. Sprawozdawcą komisyi kolejowej był sam wnioskodawca.

Poseł Hausner imieniem tejże komisyi zdał sprawę z wniosku p. ks. Chełmeckiego w przedmiocie przeniesienia do kraju zarządów kolejowych i zaprowadzenia w nich języka polskiego.

Komisya czyni wniosek wzywający Rząd:

1. Aby stosowne poczynił kroki, iżby zarządy kolei żelaznych galicyjskich do kraju przeniesione zostały, i w myśl uchwał sejmowych z dnia 4 października 1878 i 23 lipca 1880 r. używały w urzędowaniu w kraju języka polskiego;

2. aby w przyszłości przy udzielaniu nowych koncesyj na budowę dróg żelaznych w Galicyi prawa języka polskiego jako urzędowego w zarządach tych kolei zastrzegał a siedzibę tych zarządów w kraju naszym naznaczył.

Wnioski te bez dyskusyi przyjęto.

Poseł Romanowicz imieniem komisyi budżetowej zdaje sprawę z wniosków Wydziału krajowego w przedmiocie umieszczenia bursy dla uczniów seminaryum nauczycielskiego we Lwowie.

Wniosek komisyi polecający Wydziałowi, aby w razie niemożności wynajęcia realności odpowiedniej na pomieszczenie bursy, przedłożył na następnej sesyi plan i kosztorys osobnego budynku z projektem pokrycia kosztów, przyjęto.

Poseł Bartmański imieniem komisyi administracyjnej zdaje sprawę z petycyi o sprzedaż soli dla bydła.

Komisya czyni wnioski następujące, które bez dyskusyi przyjęto:

„1. Wzywa się c. k. Rząd, ażeby warzelniom soli we wschodniej Galicyi dozwolił sprzedawać odpadki soli, tak zwane „omoki“ z zachowaniem wymaganych ostrożności gospodarzom wiejskim na cele nawozowe po cenie jak najprzystępniejszej, któraby odpowiadała celowi, na który odpadki te miałyby być zużyte.“

„2. Wzywa się c. k. Rząd, ażeby wobec zarządzonego w roku przeszłym zamknięcia granicy dla przypędu bydła z Rossyi i Księstw Naddunajskich w celu umożliwienia i ułatwienia gospodarzom wiejskim, zarządzeniem tem w niektórych częściach kraju naszego ciężko dotkniętym, rozwinięcia hodowli bydła, jak najspieszniej poczynił potrzebne kroki, iżby już w roku 1883 nastąpić mogły wyrób i sprzedaż soli dla bydła po cenie stosunkowo niższej t. j. po takiej cenie, ażeby się zachód i koszt wydzielenia domieszywanych przy wyrobie soli dla bydła innych ingredyencyj i oczyszczenia z nich tej soli w celu użycia jej dla ludzi nie opłacały.“

Przystąpiono do sprawozdań petycyjnych.

Godzina pierwsza po południu. Posiedzenie trwa dalej.

Król Milan, który przybył do Wiednia d. 6 b. m., zabawi tam do d. 12 b. m. Przedwczoraj władca serbski przyjmował na dłuższem posłuchaniu prezydenta ministrów hr. Taaffego, poczem odwiedził hr. Taaffego w pałacu ministerstwa spraw wewnętrznych.

Według zapewnienia dzienników wiedeńskich, nowy ambasador rossyjski Łobanow ma na dzisiejszem posłuchaniu doręczyć Najj. Panu listy uwierzytelniające.

Tribüne dowiaduje się z wiarogodnego źródła, że na najbliższej sesyi przedłożony będzie do parlamentarnego traktowania projekt ustawy o uregulowaniu stosunków ludności żydowskiej w Austryi. Projekt ten opracowany jeszcze przed kilku laty, obejmuje szereg postanowień o warunkach koniecznych do zakładania izraelickich gmin wyznaniowych i opiera się w głównej swej części na zasadach wypowiedzianych w ustawie 1874 o nieuznanych prawnie stowarzyszeniach religijnych. Przez wprowadzenie w życie takiej ustawy — pisze *Tribüne* — rząd pragnie położyć stanowczy kres chaotycznym stosunkom wielu gmin żydowskich, jakie zachodzą przedewszystkiem na prowincyi.

Komitet ośmnastu komisyi centralnej dla regulacyi podatku gruntowego odbył onegdaj drugie posiedzenie, na którego porządku dziennym znajdowało się pierwsze czytanie sprawozdania o reklamacyach nadesłanych z Bukowiny. W toku dyskusyi p. Streruwitz nadmienił, że przedsięwzięta przez rząd reklasyfikacya przeciwną jest ustawie. Postępowanie rządu nie da się pogodzić przedewszystkiem z zasadą, która powinna być uważaną za myśl przewodnią ustawy o regulacyi podatku gruntowego, a według której czysty zysk, jaki właściciel otrzymuje z gruntu, może być ustanowiony jedynie za współudziałem tegoż właściciela, któremu służy prawo wnoszenia rekursu przeciw wszelkiemu innemu postępowaniu. Deput. Smarzewski broniąc rządu, przyznał jednakże że celem uchronienia się od zarzutów, powinien był rząd dodatkowe poprawki przedkładać krajowym komisyom reklamacyjnym przed zamknięciem prac reklamacyjnych. Referent, radca ministeryalny Mayer, oświadczył, że rząd czuł się upoważnionym do takiego postępowania na mocy ustawy i chciał tym sposobem wytworzyć tylko substrat dla prac komisyi centralnej. W końcu przewodniczący Apfaltrern zaproponował następujący wniosek: „Komitet ośmnastu o tyle tylko uważa zainicyowane przez rząd rewizye i ich rezultaty za godne uwzględnienia, o ile podane zostaną do wiadomości komitetu przez pojedyncze komisye objazdowe, i o ile mogą posłużyć do zbadania okoliczności, jak się zachowywały krajowe komisye reklamacyjne wobec dodatkowej rewizyi.“ Wniosek został przyjęty, poczem zamknięto rozprawy ogólne nad reklamacyami w Bukowinie i uchwalono w rozprawach szczegółowych wnioski referenta. Następnie hr. Coronini zdawał sprawę z reklamacyj zaniesionych w Tryeście.

Na onegdajszem posiedzeniu sejmu niższo-austryackiego dep. Schönerer przedłożył petycyę domagającą się uregulowania kwestyi żydowskiej. Po odczytaniu petycyi dep. Weitlof żądał, aby sejm z powodu, że petycya zmierza do naruszenia ogólnego równouprawnienia, zamanifestował swoje niezadowolenie w sposób doraźny przez przejście do porządku dziennego zaraz w pierwszem czytaniu. Wniosek Weitlofa zosał przyjęty wszystkiemi głosami przeciw dwom głosom Schönerera i Furnkranza.

Sesya sejmu morawskiego, jak się dowiadują dzienniki czeskie, ma być przedłużoną do 21 b. m.

Na podstawie przedłożeń sejmowych wykazuje *Moravska Orlice*, jak niesprawiedliwą jest większość liberalna wobec ludności słowiańskiej w Morawii. Stypendya krajowe otrzymują prawie wyłącznie Niemcy, z funduszów krajowych są popierane tylko nie-

mieckie zakłady i stowarzyszenia; na politechnice berneńskiej wykluczono zupełnie język czeski; na utrzymanie krajowych czeskich szkół średnich przeznaczono tylko 34.000 złr., zaś na utrzymanie szkół niemieckich 190.000 złr. i t. d

---

Do *Politik* telegrafują z Wiednia, że ustawa o nadaniu głosu wirylnego rektorowi nowego uniwersytetu czeskiego otrzymała Najwyższą sankcyę.

Według *Bud p. Corr.* wczorajszy peszteński dziennik urzędowy miał ogłosić Najw. pismo odręczne, mianujące hr. Gedeona Radaya młodszego ministrem honwedów.

Tenże organ donosi na podstawie wiarogodnych informacyj, że w sprawie mianowania ministra komunikacyi nie zapadła dotychczas żadna decyzya. Sprawa ta zostanie załatwioną najprawdopodobniej dopiero po powrocie Najjaśniejszego Pana do Budapesztu.

Do berlińskiego *Börsen Telegraph* donoszą z Warszawy, że sąd apelacyjny tamtejszy w pewnej sprawie wydał wyrok orzekający, iż wydany przez hr. Ignatjewa zakaz nabywania posiadłości ziemskich przez żydów nie odnosi się do Królestwa Polskiego,

Z Brześcia litewskiego donoszą, iż do fortecy tamecznej przybyli naczelnik inżynierów generał Depp i komendant Rozwadowskij, a spodziewanym jest także minister wojny.

Następcą ks. Wjaziemskiego, szefa głównego zarządu prasy w Petersburgu, ma zostać tajny radca Grigorjewskij, prezes komitetu naukowego w ministerstwie oświecenia.

Pojawia się pogłoska o zachwianiu stanowiska ministra skarbu Giersa, który wkrótce udać się ma na urlop. Telegramy petersburskie zaprzeczają tej wieści z góry zapowiadając, że wkrótce zapewne ukaże się w dziennikach i że przypisać ją należy intrygom stronnictwa Katkowa, któremu jednak trudno będzie obalić ministra posiadającego zupełne zaufanie monarchy.

Półurzędownie zaprzeczone zostały doniesienia o układach z ks. Cumberland. Od trzech lat układy te zostały zerwane i o wznowieniu ich obecnie nie ma wcale mowy. Nie istnieje też powód wznowienia, który podawały dzienniki, gdyż choroba ks. brunszwickiego, która miała wywołać ponowne rozpoczęcie układów, nie jest bynajmniej tak niebezpieczną, jak ją przedstawiano. Jednocześnie zaprzeczono pogłosce o zamierzonem odstąpieniu Helgolandu Niemcom.

Ambasador francuski w Berlinie Courcel, bawiący obecnie w Paryżu, powraca wkrótce na swoje stanowisko. Dziennik paryski *National* sądzi, że obecność jego w Berlinie jest potrzebną, ponieważ Niemcy mają zamiar czynnego wmieszania się w sprawę egipska.

Z podniesienia się kursów obligacyj długu tunetańskiego *Nat. Ztg.* wypowiada wniosek, że Francya przygotowuje aneksyę Tunisu, poczem nastąpi zamiana obligacyj tunetańskich na rentę francuską.

W okolicy Allina w Irlandyi popełniono w dniu 6 b. m. trzy zamachy mordercze agraryjne. nikt jednak nie został raniony, a jednego z sprawców aresztowano.

Rząd włoski zamierza wkrótce rozpocząć roboty około fortyfikacyj weneckich dla dania zarobku ludności dotkniętej powodzią.

Król Milan po wyjeździe z Wiednia w d. 12 b. m. uda się przez Bazias do Orsowy, gdzie oczekuje na niego osobny statek towarzystwa żeglugi parowej i uda się wraz z orszakiem do Ruszczuku na zjazd z ks. Aleksandrem bułgarskim. Pobyt króla w Ruszczuku trwać ma trzy dni a powrót do Belgradu nastąpi 17 bm. Rząd rumuński wyśle na powitanie króla Milana deputacyę, nie jest jednak jeszcze oznaczone miejsce, w którem ją król ma przyjmować.

Z Konstantynopola donoszą, że Said-basza przedłożył sułtanowi program polityki tureckiej oparty na przymierzu z mocarstwami zachodniemi i rozległych reformach administracyjnych wewnątrz państwa.

Telegram z Aleksandryi donosi, że onegdaj rano stracony tam został Hadżi Mustafa, jeden z głównych winowajców napaści na Europejczyków w d. 11 czerwca b. r.

Lesseps telegrafował d. 5 b. m. do sądu wojennego w Kairze, że gotów jest świadczyć na korzyść Arabiego-baszy, ma bowiem 16 jego depesz i listów traktujących wyłącznie o zachowaniu w całości i o neutralności kanału suezkiego, oraz może udowodnić, że dzięki opiece Arabiego pietnaście tysięcy Europejczyków dostało się bez przeszkody do Izmailji.

Z Kairu donoszą, że dochody skarbu egipskiego wpływają bardzo powoli, ponieważ mieszkańcy mają trudność w spieniężeniu produktów krajowych, gdyż kupcy europejscy jeszcze nie przybyli wewnątrz Egiptu. Rząd egipski spodziewa się jednak, że nie będzie trudności z wypłatą kuponu od obligacyi długu państwa.

Riaz-basza oświadczył, że wszędzie w Egipcie panuje zupełny spokój i bezpieczeństwo.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Tryest, 9 października. (*Tel. pr.*) Słychać, że tutejsze stowarzyszenie robotników będzie wkrótce rozwiązane. O wypadku na statku Galeggiante zeznał przesłuchany kapelmistrz Czansky, że według jego przekonania zamierzony był nowy zamach. Ranny w zamachu z 2 sierpnia weteran Michał Gasparich otrzymał od Najj. Pana dożywotnie zaopatrzenie 400 zł.

Fremdenblatt donosi z Konstantynopola, że sułtan żądać będzie, aby ewentualne wyroki śmierci wydane na buntowników egipskich zostały mu przedłożone do sankcyi w myśl fermanu z r. 1867.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń. 7 październ. 1882 godzina 1 min. 40. Losy kredytowe 174·25, Węg. akcye kredyt. 303 —, Akcye anglo-austr. 126·30, Akcye banku Union 124·—, Akcye kolei Karola Ludwika 317·50, Akcye kolei północnej 282·75, Akcye kolei południowej 143·80, Akcye kolei Alföd. 171·50. Akcye kolei Elżbiety 212·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 171·75, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 163·75, Wiedeńskie losy 124·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 94·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99·75, Losy regulacyi Cisy 109·50, Losy tureckie 28·—, Węgierska renta 119·40, Akcye banku związkowego 117·60, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·— Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·18·1/2, Węgierskie losy 117·25, Marka niemiecka —.—, Usposobienie mdłe.

Wiedeń, 7 październ. 1882, godzina 5 min. 25. Akcye kredytowe - ·—, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. —. , Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 102·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papier. —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 9 październ. 1882, godzina 10 min. 45. Akcye kredytowe 312·60, Anglo-Austr. 126.—, Unionbank 123·25, Kolej Karola Ludw. 317·—, Południowa 143·25. Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne - .—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—. Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1850 —·—, Napoleondor 9·47—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie mdłe

Telegramy zbożowe z d. 7 październ. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 9·75 do 10·50 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 liter procent 31·25 do 31·50 zł. Buda-Peszt: Przenica 100 kilogr. (na jesień) 9·08 do 9·10 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do —·— zł. Berlin: Pszenica żółta (maj—czerwiec) 174·50 m., żyto —·— m., spiritus 51·75 m., olej rzepakowy 60 m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 56·40 fr., olej rzepakowy 75·50 fr., spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·— żyto —·—, owies — —, spiritus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 9 października 1882 o godzinie 7 rano.

Barometr 744.7mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 4.1°C. Psychrometr wilgotny 3.0°C. Prężność pary 5.0mm. Wilgoć 82%. Zachmurzenie 0. Wiatr SE1 Ozon 7.

Temperatura powietrza 3.3°R.

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 770.8mm.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 7 października 1882 r.

Hotel Langa.

Pp B. Ujejski ze Strzelisk. A. Kubicki z Kamionki. L Winnicki z Siemiakowic. I. Gromann z Wiednia. Ksiądz A. Juzyczyński z Przemyśla.

Hotel George'a

Pp. S hr Tarnowski ze Śniatynki. A. Beuve z Niegowic. Dr. B. Weinreb ze Starejsoli.

Hotel Angielski.

Pp. I. Krzyżanowski z Lisek. I. GrocholskiOserdowa. Z. Weissglass z Horodnicy. H Scheuring z Wieliczki

Hotel Europejski.

Pp. T. Błotnicki z Dziekowca. M. Singer z Wiednia I. Lyon z Bremen. D. Starzyński z Krakowa H Popper z Czerniowiec. J Rosin z Czerniowiec.

Hotel Warszawski.

Pp. R. Kalita z Kurowic. W. Gogojewicz z Samb.ra Kolb ze Złoczowa.

Pociągi kolejowe.

Odchodzą ze Lwowa.

(Według południka peszteńskiego)

Do Krakowa: o godz. 10 min 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz 4 min. 49 popołudniu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny) o godz 11 min 50 w południe (pociąg mieszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany)

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany); o godz. 12 min. 33 w południe (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min. 45 rano i o godz. 5 min. 15 wieczór

Przychodzą do Lwowa.

(Według południka peszteńskiego).

Z Krakowa: o godz 5 min 20 rano (pociąg pospieszny); o godz 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany)

Z Czerniowiec: o godz. 9 min 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany)

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny) o godz 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godz 3 min 30 rano (pociąg osobowy); o godz 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu) o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany), o godz 2 min. 36 po południu pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 7 października 1882.

	płacą (waluta austr.) zł.	ct.	żądają (waluta austr.) zł.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	316	25	319	25
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	171	—	174	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	304	50	309	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	247	—	252	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	70	100	70
" " " 4 pr. w. a.	91	40	95	—
" " " 5 pr. okresowe	99	70	100	70
Tow. kred. gal. 4 pr. w. a. los 41½ l.	87	75	88	75
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	85	102	85
" " " 5 pr. w. a.	98	—	99	10
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	101	—	102	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	101	50	103	—
" " " " " 5 pr. w. a.	95	—	96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr, los. w 15 lat	—	—	—	—
4 Obligi za 100 zł.				
indemniz. galic. 5 prc. m. k.	99	—	100	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100	—	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	102	50
5. Losy miasta Krakowa	19	50	21	50
" Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	55	5	66
Dnkat cesarski	5	57	5	67
Napeleondor	9	41	9	51
Półimperyał	9	69	9	79
Rubel rossyjski srebrny	1	52	1	62
" " papierowy	1	17—	1	19—
100 marek niemieckich	57	80	58	70
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 4 października 1882

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	76.75	76.90
luty-sierpień	76.90	77.05
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77.35	77.50
kwiecień-październik	77.50	77.65
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4pr.	120.—	120.50
" " 1860 po 500 zł.w.a. 5 pr.	130.25	130.75
" " 1869 po 00 zł 5 pr.	134.50	135.—
" " 1864 po 100 zł.	170.—	170.50
" " 1864 po 50 zł.	169.—	169.50
Renty Com. po 42 lir austr.	34.—	35.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	145.—	146.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1884 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	92.75	92.90
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	95.40	95.55
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	107.—
Bukowiny	98.75	99.75
Galicyi	99.60	100.10
Niższej Austryi	105.50	107.—
Siedmiogrodu	98·25	98.75
Węgier	98.25	98.75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	126.80	127.10
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	316.—	316.25
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	875.—	880.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	828.—	829.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	600.—	603.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	213.—	213.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 złr. m. k.	810.—	813.—
Kol Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	317.50	318.—
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr	171.50	172.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	346.25	346.75
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	143.25	143.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	164.50	164.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100.—	100.25
" " " " premiowe po 3%	100.—	100.5
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	102.50
" " " " w 20 l. 5 pr.	105.50	106.50
" " " " w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	92.—	92.40
" " " " po 5 proct.	99.80	100.40
" " " " po 5 proct. w 37 latach zwrotne	99.80	100.40
Gal banku hip. po 6 proc.	101.75	102.25
Gal. Zakł. kred. włość. po 6 proc.	102.	103.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.45	100.65
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
" Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.25	102.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.50	94.70
Tow. kol żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	94 —	94.25
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.25	107.—
" po 100 zł. w. a.	101.75	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	100.10	100.25
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	93.75	94.—
z r. 1867	100.50	101.—
z r. 1868	97.—	97.25
z r. 1872	96.25	96.75
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	94.50	94.75
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	174.—	174.25
Clarego po 40 zł. m. k.	38.50	39.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	109.—	110.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	20.75	21.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23 50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.—	39.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	35.25	35.75
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	—.—	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	51.75	52.25
St. Genois po 40 zł. m. k.	47.—	47.50
Pożycz m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.25	25.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	127.50
" po 50. zł. w. a.	—.—	63.25
Waldsteina po 20 zł. m. k.	—.—	29.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38 50	39.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	- .—
Frankfurt za 100 mark w. p n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.20	119.30
Paryż za 100 fr.	47.15.—	47.20.—

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.65.—	5.67.—
" pełnej wagi	5.67.—	5.69.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.45.50	9.46.—
Rossyjski imperyał	9.73.—	9.75.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 7 października 1882

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	80
" " " w srebrze	77	60
Renta w złocie	95	30
5% austr. renta marcowa	92	75
Akcye banku wiedeńskiego	826	—
" " kredytowego	314	10
Londyn	119	35
Srebro	—	—
Napoleondor	9	47—
Dukat cesarski men.	5	67
100 marek niemieckich	58	40

Kuratele.

L. 5453. (6680 3—3)

Bobrecki c. k. sąd powiatowy uznaje Hryńka Bułkę rolnika z Podjarkowa za marnotrawcę, i nadaje mu kuratora w osobie Fedka Tołupki z Podjarkowa.

C. k. sąd powiatowy

Bóbrko 30 sierpnia 1882.

L. 40107. (6734 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany sec. I we Lwowie ogłasza, iż były konduktor pocztowy Jan Konior za umysłowo chorego uznany został,

Kuratorem Karol Gajewski we Lwowie.

we Lwowie, dnia 6 września 1882

L 3497. (6867)

Iwan Żołobczuk, włościanin z Zielony uznany dekretem Trybunału Stanisławowskiego do l. 6429 za marnotrawcę.

Kuratorem jego Stefan Kuziuk.

C. k. sąd powiatowy

Nadwórna, 30 września 1882.

L 4255. (6847 1—3)

Uchwałą c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 29 lipca 1882 l. 29797 uznanym został Wasyl Piróg z Podborzec za marnotrawcę, któremu sąd tutejszy Jana Bojków z Podborzec za kuratora ustanowił.

Z c. k. sądu powiatowego

Winniki, dnia 30 sierpnia 1882.

Wyroki prasowe.

L. 16697. (6762)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 u. p., że treść artykułu umieszczonego w Nrze 220 czasopisma „Gazeta Narodowa“ z dnia 26 września 1882 pod napisem: „Nasza policya“ zawiera znamiona występku z §. 300 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu i zabrany nakład ma być zniszczony.

Powody.

W artykule „Nasza policya“ usiłuje autor zarzucając niesłusznie organem Dyrekcyi policyi popełnienie nadużycia władzy i zakłócenie spokoju publicznego wzbudzić nienawiść i wzgardę przeciw tym organom władzy rządowej ze względu na ich urzędowanie; przy istnieniu tedy znamion wstępku z § 300 nk. należało zastosować powyższe postanowienie ustawy.

Lwów dnia 30 września 1882.

Licytacye.

L. 2979. (6895 1—3)

C. k. Sąd powiatowy odbędzie dnia 12 października, 9 listopada, 23 listopada 1882 egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę trzech kawałków gruntu w Pułankach Salamona Bigajera własnych, ciała tabularnego niestanowiących, na rzecz Ignacego i Klary Iwanickich pto. 530 zł. w. a.

Cena wywołania 280 zł., wadyum 28 zł.; warunki w registraturze.

Frysztak, 20 sierpnia 1882.

L. 6484. (6877 1—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie przeciw masie leżącej Sary Slutzker tudzież Chai Pohoryles i Perli Iner w kwotach 79 zł. 38 ct., 79 zł. 38 ct., 79 zł. 38 ct. i 1154 zł. 16 ct. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 131 w Kołomyi położonej, Samsona Slutzkera a względnie tegoż masy spadkowej i Sary Slutzker wedle Dom. V pag. 76 n. 415 haer własnej, w trzech terminach, to jest: 16 października, 20 listopada i 18 grudnia 1882 w każdym z tych dni o godzinie 10 przedpołudniem w tutejszym sądzie w biurze VI.

Na tych terminach realność w mowie będąca nie będzie sprzedaną niżej ceny wywołania, którą stanowi wartość jej w sumie 2800 zł. a. w. przy udzieleniu pożyczki banku przyjęta.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 280 zł. w. a.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w archiwum c. k. sądu obwodowego.

Gdyby w mowie będąca realność w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedaną nie została, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 18 grudnia 1882 o godzinie 4 po południu z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się obydwie strony, wiadomych wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, zaś wszystkich tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 2 lutego 1881 jako dniu wydania wyciągu tabularnego do tabuli weszli, lub którymby uchwała ta licytacyę rozpisująca lub późniejsze uchwały w tej sprawie egzekucyjnej wydać się mające z jakiegokolwiek powodu wcale lub wcześnie przed terminem licytacyjnym doręczone być nie mogły, przez kuratora adw. dra Dębickiego niniejszem ustanowionego i przez edykta.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego.

Kołomyja, 3 sierpnia 1882.

L. 21859. (6876 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. galicyjs. kredytowego włościańskiego Banku we Lwowie przeciw Ignacemu Hussakowskiemu pto. 250 fl. ustanawia dla z miejsca pobytu niewiadomego Ignacego Hussakowskiego kuratora w osobie dra adw. Fruchtmanna w Drohobyczu i doręcza temuż uchwałę z 13 lipca 1882 l. 15072, rozpisującą przymusową publiczną licytacyjną sprzedaż 13/96 części realności ciało tabularne stanowiące, dłużnika własnej pod l. k. 99 w Stebniku położonej, w terminie dnia 17 października 1882, tudzież uchwały z 26 czerwca 1882 l. 13721 i z 22 maja 1882 l 10871

Wzywa się Ignacego Hussakowskiego, by środki służące do strzeżenia praw jego ustanowionemu kuratorowi podał, lub innego zastępcę sobie obrał

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 3 października 1882.

L 1333. (6642 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Husiatynie czyni wiadomo, że w sprawie banku hipotecznego we Lwowie przeciw Mojżeszowi Kederowi o zapłacenie sumy 1053 zł. 80 ct. a w. z przynależytościami odbędzie się publiczna sprzedaż realności pozwanego, położonej w Husiatynie pod l. 15 pod następującemi warunkami:

1. Licytacya odbędzie się w dniu 26 października 1882 o godzinie 8 przedpołudniem w budynku sądowym.

2 Cenę wywołania stanowi wartość realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w wysokości 4900 zł.

3. Realność dłużnika zostanie sprzedaną za jakąkolwiek bądź cenę a więc i poniżej ceny szacunkowej zawsze ale co najmniej za sumę, która wierzytelności strony egzekucyę prowadzącej, tudzież wszelkie należytości skarbowi pokryje. Nabywcą się staje najwięcej ofiarujący.

4 Każdy chęć kupienia mający ma jako zakład kwotę 245 zł. w ręce komisyi licytacyjnej złożyć, w gotowiznie lub papierach bezpieczeństwo pupilarne dających.

5. Zakład nabywcy zatrzymanym zostanie i policzonym w cenę kupna, zaś reszcie licytantom zwróconym będzie.

6 Nabywca winien jest do dni 30 po prawomocności uchwały przyjmującej sprzedaż do wiadomości sądu, resztę ceny kupna do rąk sądu złożyć.

7. Nabywca winien podać dokładne miejsce mieszkania w celu doręczenia mu uchwał sądowych.

8. Skoro nabywca cenę kupna złoży, oddaną mu będzie na jego żądanie nabyta realność w posiadanie i wyda mu się także dekret własności.

9. Od dnia nabycia kupiciel uiszcza wszelkie należytości skarbowe, jako też ponosi należytość od przeniesienia własności.

10. W razie niedopełnienia, któregokolwiek bądź warunku na koszt i niebezpieczeństwo słowołomnego nabywcy nowy termin do relicytacyi realności wyznaczonym zostanie.

11. Wykaz hipoteczny można przejrzeć w tu-sądowej registraturze.

Husiatyn, dnia 2 września 1882.

L. 8511. (6772 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Pinkasa Walkera w kwocie 500 zł. w. a z pn. rozpisuje c. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu przymusową publiczną sprzedaż w drodze licytacyi realności pod l k. 17 w Bykowie Mikołaja Hliwki własnej, wykazem hipotecznym dla tejże gminy Nr. 129 objętej, tudzież połowę części realności l. k 15 wykazem hypotecznym 108 i całej realności z części realności l. k 15 w Bykowie utworzonej wykazem hipotecznym 141 dla gminy Bykowa objętych, Jana Kołodzieja własnych, w trzech terminach, mianowicie dnia 31 października, dnia 17 listopada i dnia 15 grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10 w zabudowaniu tutejszego sądu w biurze Nr. 27 na 2 piętrze.

Realności na licytacyę wystawione sprzedane zostaną na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej na trzecim także niżej tej ceny, jednak za taką, która na pokrycie wszystkich, na tych realnościach zaintabulowanych długów, wystarczy.

W razie bezskutecznego upływu trzeciego terminu, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 24 stycznia 1883 o godzinie 4 po południu

Cenę wywołania realności l. k 17 stanowi kwota 2835 zł. zaś części realności l. k. 15 kwota 1200 zł. a. w. Zakład wynosi 10 prc ceny wywołania.

Dalsze warunki licytacyi, wyciągi hipoteczne, akt opisania i oszacowania mogą być przejrzane w tutejszosądowej registraturze

Przemyśl, 31 lipca 1882.

L. 108. (6789 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia, że celem wydobycia pretensyi Abrahama Streita w kwocie 60 zł. w. a z pn. sprzedawać się będzie w drodze przymusowej licytacyi realność pod N. W. hyp. 134 i 135 w Chomiakówce położoną ciało tabularne stanowiącą i do dłużnika Procia Berczuk należącą w trzech terminach mianowicie dnia 30 października, dnia 30 listopada i dnia 29 grudnia 1882 zawsze o godzinie 10 rano w sali tut. sądu z tem, że przy trzecim terminie realność ta też poniżej ceny szacunkowej kupioną być może.

Cena wywołania wynosi 340 zł. zaś wadyum 34 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi, także protokół egz. grabieży i oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze.

Tyśmienica, 30 kwietnia 1882.

L 3565. (6688 3—3)

C k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie resztującej pretensyi Dyrekcyi zakł. kredyt. włościańskiego we Lwowie przeciw Fedorowi Zgoba w kwocie 36 zł. 57 ct a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 25 października, 25 listopada i 27 grudnia 1882, każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod Nr. 21 rep. 41 w Dzwiniaczu górnym położonej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 100 zł., wadyum 10 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka, dnia 30 sierpnia 1882.

L. 17807. (6915 1—3)

Celem wydzierżawienia poboru podatku konsumcyjnego od mięsa, tudzież wina i moszczu w okręgach dzierżawnych niżej poszczególnionych na czas od 1 stycznia 1883 do końca grudnia 1883, lub też do końca grudnia 1885 z prawem wypowiedzenia, lub bezwarunkowo, odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie w dzień niżej oznaczony publiczna licytacya.

Ceny wywołania rocznego czynszu są niżej wyrażone.

Wadyum składać się mające wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum winny być wniesione najdalej do 22 października 1882 do godziny 2 popołudniu do rąk naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Bliższe warunki licytacyi mogą być przejrzane w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie i u Nadzorów c k. straży skarbowej.

Liczba porządkowa	Okręg dzierżawny	podatek od mięsa według III klasy taryfy	cena wywołania rocznego czynszu od mięsa zł.	ct.	od wina zł.	ct.	Licytacya odbędzie się od godziny 9 z rana do 2 popołudniu w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie dnia
1	Szczerzeć z 28 miejscowościami	dtto.	1240	6	—	—	23 października 1882
2	Winniki z 18 miejscowościami	dtto.	1625	66	—	—	
3	Lwów rajon z Grzędą z 48 miejscowościami	dtto.	8067	1[illegible]	—	—	
4	Bóbrka z 39 miejscowościami	dtto.	2845	—	—	—	
5	Rozdół z 13 miejscowościami	dtto.	2697	51	—	—	
6	Kulików z 33 miejscowościami	dtto.	1716	—	—	—	
7	Żurawno z 36 miejscowościami	dtto.	2652	—	—	—	
8	Mosty wielkie z 27 miejscowościami	dtto	381	—	—	—	
9	Jaryczów nowy	wino	—	—	8	—	24 października 1882
10	Gródek z Vorderbergiem, Artyszów, Powitno i Czerlany	„	—	—	314	33	
11	Janów	„	—	—	33	20	
12	Kiernica	„	—	—	8	50	
13	Lubień wielki	„	—	—	6	—	
14	Rozdół	„	—	—	101	—	
15	Mikołajów z 14 miejscowościami	„	—	—	42	—	
16	Żurawno	„	—	—	60	10	

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Lwów, dnia 7 października 1882.

L. 16847. (6872 1—3)

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbowa w Przemyślu rozpisuje licytacyę na wydzierżawienie prawa poboru podatku konsumcyjnego: *a*) od mięsa według ustawy z 16 czerwca 1877 (dziennik ust. z. p. Nr. 60), *b*) od wszystkiego wina, moszczu winnego i owocowego w niżej wymienionych okręgach dzierżawnych na rok 1883 a warunkowo na rok 1884 i 1885 lub bezwarunkowo na trzy lata t j. od 1 stycznia 1883 do 31 grudnia 1885.

Oferty pisemne zaopatrzone w 10 prc. wadyum mogą być wniesione do naczelnika powiatowej Dyrekcyi skarbowej w Przemyślu najdalej do dnia, który poprzedza dzień licytacyi, a to do godziny 1 popołudniu. Warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości należących do pojedyńczych okręgów dzierżawnych, można przejrzeć w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbowej w Przemyślu i w wszystkich pięciu c k. nadzorach straży skarbowej powiatu tutejszego.

Oferty konkretalne bezwarunkowo wyklucza się

	Okręg dzierżawny	Cena wywołania od mięsa zł.	Cena wywołania od wina zł.	Licytacya ustna odbędzie się w c k. powiatowej Dyrekcyi skarbowej w Przemyślu
1	Rawa	8334	206	25 października 1882
2	Oleszyce	—	36	25 „ „
3	Lubaczów	—	48	26 „ „
4	Radymno	—	84	26 „ „
5	Sądowa-Wisznia	—	101	26 „ „
6	Lubycza	—	6	25 „ „

Przemyśl, dnia 3 października 1882.

Licytacye.

L. 2630. (6824 1—3)
W dniach 18 października, 22 listopada i 22 grudnia 1882 o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności Stacha i Maryi Garncarz własnej, pod N. k. 11 w Stawkach położonej, nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 264 złr. z pn. na rzecz Fischla Bleich.
Cena wywołania 990 złr. a. w., wadyum 10 prc
Resztа warunków w registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Grzymałów d. 27 lipca 1882.

L 2739. (6825 1—3)
W dniu 31 października 1882 o godzinie 10 rano, odbędzie się w sądzie licytacya realności pod l. 261 w Toustem położonej, wedle Dom. T. I. pag. 39, i 40 księgi gruntowej Toustego do masy spadkowej Izraela Jekla należącej, za jakąbądź cenę kupna.
Cena wywołania 300 złr., wadyum 10 prc.
Resztę warunków w registraturze.
O czem się zawiadamia tych, którzy po 7 grudnia 1880 po dniu wydania wyciągu tabularnego nabyli na powyższej realności prawa, lub którymby niniejsza uchwała lub jakąbądź późniejsza niedoręczone były z tem, iż kuratorem dla nich Icek M iseles ustanowiony został.
C. k. sąd powiatowy
Grzymałów, 28 sierpnia 1882.

L. 9924. (6675 1—3)
W c. k. Sądzie obwodowym w Kołomyi przeprowadzoną będzie dnia 27 października 1882 o godzinie 10tej w biurze V w celu wydobycia wierzytelności gal. banku hipot. 7240 złr z pn egzekucyjna sprzedaż dóbr Probabin wedle wyk. hip Nr 30 B. l. p. 7 dłużnika Szulima Neubergera własnych.
Ceną wywołania jest wartość szacunkowa 35470 zł., dobra te będą atoli na ter minie powyższym sprzedane nawet poniżej tej ceny, wszelako nie taniej jak za 15,000 zł
Wadyum w gotówce lub w papierach złożyć się mające wynosi 1773 złr. 50 ct.
Bliższe warunki można powziąć z aktów sądowych
Kołomyja, 21 września 1882

L. 3550. (6775 1-3)
W dniach 26 października, 23 listopada i 15 grudnia 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k sądzie powiatowym przymusowa licytacyjna sprzedaż realności Michała Harasyma pod Nr. 46/36 w Tynowie w powiecie starostwa Drohobyckiego położonej na zaspokojenie wierzytelności kasy pożyczkowej powiatowej Drohobyckiej w kwocie 74 złr 67 ct. Cena wywołania 417 złr., wadyum 41 złr. 70 ct
Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Jan Kruźlewski
Medenice dnia 25 lipca 1882

L. 6634. (6753 1—3)
C. k Sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 17 listopada, 22 grudnia 1882 i 23 stycznia 1883, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. subr. 12^/20 w Wierzowicach położonej, spadkobierców Józefa Gorzelnika własnej, w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto. 109 złr. 54 ct na 250 złr oszacowanej.
Zakład wynosi 25 złr. Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.
Leżajsk, 26 sierpnia 1882

L. 9011. (6859 1—3)
Sąd miejsko-delegowany Rzeszowski ogłasza, iż w dniach 14 listopad, 14 grudnia 1882 i 16 stycznia 1883 o godzinie 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności Nr. 99 w Niechobrzu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Katarzyny Boraczkowej własnej na rzecz Wolfa adwokata o 30 zł z pn w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 320 zł lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie także poniżej takowej.
Wadyum wynosi 32 zł.
Resztę warunków przejrzeć można w Registraturze tutejszej
Rzeszów, 20 września 1882.

L. 4572. (6835 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi dyrekcyi Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie przeciw masie nieobjętej po Wasylu Makarec pto 81 zł. 61 ct. a. w. z pn. na czwartym terminie dnia 31 października 1882 o godzinie 9 przed południem realność pod Nr. 148 rep. 73 w Chaszczowie za każdą cenę sprzedaną zostanie.
C. k sąd powiatowy.
Turka, dnia 4 września 1882.

L. 3401. (6866 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu uwiadamia, że na zaspokojenie pretensyi Mojżesza Kanera i Altera Doderballa w kwocie 5000 złr. a. w. z pn. przeprowadzoną zostanie w tut sądzie egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k 363 i 367 w Kałuszu położonych wedle Dom. I pag. 363 n. 6 i p 367 n. 5 haer. Abrahama Ingbera własnych w drodze publicznej licytacyi a to w trzech terminach dnia 11 października, 13 listopada i 12 grudnia 1882 każdym razem o 9 rano, a to w pierwszych dwóch terminach nie niżej ceny szacunkowej 13907 złr. 64 ct. a. w. przy trzecim terminie także i niżej ceny szacunkowej jednakże nie niżej jak wynoszą wszystkie zahipotekowane długi.
Gdyby nawet i takiej ceny nie uzyskano, rozpisuje się równocześnie do ułożenia lżejszych warunków termin na 2 stycznia 1883 o 9 rano.
Cenę wywołania stanowi suma szacunkowa.
Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania
Resztę warunków można przejrzeć w tusąd. registraturze
O tem uwiadamia się interesentów do rąk własnych, zaś tych którzy weszli do tabuli po 1 lutego 1882 lub którym uchwała dozwalająca licytację wcale nie lub nie wczas doręczoną została przez edykta nadając im równocześnie za kuratora pana Menassego Fruchtermana z Kałusza.
C. k. sąd powiatowy.
Kałusz, 11 sierpnia 1882.

L. 5281. (6863 2—3)
W c. k. sądzie powiatowym w Haliczu odbędzie się na zaspokojenie dłużnej Salamonowi Judenfreundowi sumy 100 zł. a. w. z pn publiczną licytacya realności w Łanach pod Nr. 39 położonej, dłużnika Oleksy Bidoczko własnej, ciała tabularnego niestanowiącej w 3 terminach a to 13 października, 31 października i 17 listopada 1882 zawsze o godz. 10 rano.
Cena wywoławcza wynosi 300 zł.
Wadyum 30 zł.
Akt oszacowania i warunki licytacyjne można w tu-sądowej registraturze przejrzeć.
Halicz, dnia 19 sierpnia 1882.

L. 4553. (6845 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Rohatynie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia kwoty 324 zł. 14 ct z pn. przeprowadzi na dniu 25 października, 24 listopada i 28 grudnia 1882 każdym razem o godz. 10 rano publiczna sprzedaż realności pod lk. 450 w Rohatynie położonej, do dłużnika Dawida Izraela Blaustein należącej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 400 zł
Wadyum wynosi 40 zł.
Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.
Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze
Rohatyn, 31 lipca 1882.

L. 9552. (6854 2—3)
C. k sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 25 zł w a z pn. na rzecz Samuela Bigla odbędzie się dnia 13 października, 16 listopada i 14 grudnia 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż sum 1225 zł, 445 zł. i 330 zł. w a z pn. w stanie biernym realności pod l. 107 w Tarnopolu położonej, Markusa i Jony Zimmer własnej, na rzecz Leona Eisnera zaintabulowanych.
Sumy powyższe na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej lub za cenę wywołania 1225 zł., 445 zł. i 330 zł, na trzecim zaś i poniżej takowej sprzedane zostaną.
Wadyum 10 prc. ceny wywołania.
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.
Tarnopol, dnia 5 września 1882.

L. 4853. (6715 2—3)
W dniu 26 października 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przymusowa licytacyjna sprzedaż realności Augusta Prystaja pod Nr. 70 w Rabczycach powiecie starostwa drohobyckiego położonej na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kred. włościańskiego w kwocie 109 zł. 54 ct. Cena wywołania 300 zł. Wadyum 15 zł.
Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Jan Kruźlewski.
Medenice, dnia 25 sierpnia 1882.

L. 9414. (6865 2—3)
C. k sąd powiatowy w Kałuszu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 2318 zł. 60 ct a. w. z pn przymusowa sprzedaż realności pod l. k 12 w Nowym Kałuszu położonej, jak dom. III p. 110 i 111 n. 119—121 dłużnika Jakóba Krama własnej, w tut. c. k. sądzie powiat. w drodze publicznej licytacyi na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie dnia 16 października i 13 listopada 1882 każdym razem o 10 godz. rano z tem przedsięwziętą zostanie, że realność ta przy powyższych dwóch terminach niżej ceny szacunkowej sprzedaną nie będzie, i że w takim razie termin do ułożenia przystępniejszych warunków licytacyjnych dnia 11 grudnia 1882 o 9 rano odbędzie się.
Cenę wywołania stanowi szacunek w kwocie 4250 zł. a. w.
Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.
Resztę warunków można przejrzeć w ts registraturze.
O tem uwiadamia się interesowane strony, tudzież wszystkich wierzycieli, którzy do tabuli weszli po dniu 24 października 1881 lub całkiem niewiadomi byli przez edykta, ustanawiając dla nich kuratora p. Menassego Fruchtermanna w Kałuszu.
C. k. sąd powiatowy.
Kałusz, 31 grudnia 1881

L. 6287. (6622 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż przymusowa sprzedaż realności pod l. 46 w Stracońce położonej Józefa Kopaczki własnością będącej, rezolucyą z dnia 10 kwietnia 1881 l. 3193 w celu zaspokojenia wierzytelności małżonków Macieja i Maryanny Krywultów w kwocie 150 złr. z przynależytościami rozpisana w dniu 25 października 1882 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie pod warunkami w edykcie z powyższej daty objętemi.
Biała dnia 4 sierpnia 1882.

L. 11602. (6679 2—3)
C. k. sąd powiatowy miej del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 187 zł 51 ct. w. a z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności Nr 58 w Toustoługu dłużnika Wasyla Szajniuka własnej dnia 20 października, 17 listopada i 22 grudnia 1882, zawsze o godź. 10 rano przedsięwziętą będzie i że realnoś ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 350 zł. w. a. wynoszącej pozbytą zostanie
Wadyum wynosi 35 zł., resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.
Tarnopol, dnia 27 lipca 1882.

L. 1560. (6716 2—3)
Dnia 26 października, 23 listopada i 14 grudnia 1882, każdym razem o 10 godź. rano odbywać się będzie w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż 1/16 części spółek gruntu roli Dejowej w Grzechyni na 64 zł. 50 ct. oszacowanych, Józefa Deji własnych celem zaspokojenia reszty pretensyi Wojciecha Makosia w kwocie 33 zł. w. a z pn.
Warunki licytacyjne, protokół, zajęcia i oszacowania wolno tutaj przejrzeć lub odpisać.
Maków, 24 lipca 1882.

L. 2521. (6846 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Rohatynie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia kwoty 152 zł. 47 ct. w. a. przeprowadzi w dniach 25 października, 24 listopada i 28 grudnia 1882 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 134 subr 85 w Kuihynicach położonej, do dłużnika Iwana Podzarzysty należącej pod następującemi warunkami:
1 Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 800 zł
2. Wadyum wynosi 80 zł.
3. Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.
Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Rohatyn, 31 lipca 1882.

L. 11604. (6797 3—3)
C. k Sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 210 złr. 51 ct. w. a. z pn publiczna przymusowa sprzedaż realności Nr. 371 w Kupczyńcach dłużnika Iwana Czerewicznika własnej dnia 20 października, 17 listopada, 22 grudnia 1882, zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 700 złr. w a. wynoszącej pozbytą zostanie.
Wadyum wynosi 70 złr. a. w., resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.
Tarnopol, 28 lipca 1882.

L. 39856. (6807 3—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. gal. akcyjn Banku hipotecznego w kwocie 1862 zł. 92 ct. z przyn. odbędzie się dnia 9 listopada i 7 grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa licytacya do Heleny Walentyny 2 imion Pich wedle dom 167 pag. 101 w 13 haer należącej realności pod l. 199¾ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 10.036 złr lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 1003 złr. złożoną być ma, i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla wszystkich tych którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 7 czerwca 1882 rzeczowe prawa na wspomianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. Dr. Feiles kuratorem a jego zastępcą adwokat Dr. Jekeles mianowany został.
Lwów, dnia 23 września 1882.

L. 8382. (6804 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Nowymtargu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Szymona Lassaka w kwocie 110 zł. z pn. od Józefa Walczaka się należącej odbędzie się w dniach 3 tj. 23 października, 20 listopada i 4 grudnia 1882 każdym razem o godź. 9 przedpołudniem w gmachu sądowym publiczna licytacya realności włościańskiej pod Nr. 27 w Kościeliskach położonej, Józefa Walczaka własnej, ciała hipotecznego niestanowiącej, ze wszystkiemi w protokole zastawniczego opisania i oszacowania z dnia 2 października 1880 l. 7983 wyszczególnionemi gruntami i innemi przynależytościami.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 845 zł.
Wadyum wynosi 10pr. ceny szacunkowej.
Na obu pierwszych terminach posiadłość ta niżej ceny szacunkowej sprzedaną nie będzie, resztę warunków licytacyjnych oraz akt zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.
Nowytarg, dnia 2 września 1882.

L 11601. (6656 3—3)
C. k. sąd powiatowy miejs del w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 431 zł 60 ct. w. a. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż reaności nr. 41 w Romanówce dłużnika Sinuego Imera własnej, dnia 20go października, 17 listpada i 22 grudnia 1882 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie, i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 900 zł w. a wynoszącej pozbytą zostanie
Wadyum wynosi 90 zł. w. a resztę waruków powziąć można w registraturze sądowej
Tarnopol, 27 lipca 1882.

L. 4798. (6709 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Brodach ogłasza niniejszem, że na pokrycie pretensyi Wysokiego Skarbu 56 ct, 70 ct., 60½ ct, 17 zł., 20 ct., 56 ct., z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 11, 12 st./22 n. w Brodach nietabularnej masy spadkowej Liebe Starkmeth własnej w tut sądzie dnia 25go października, 23 listopada i 22 grudnia 1882 zawsze o 10 godź. rano a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś za jakąkolwiekbądź cenę.
Cena wywołania wynosi 46 zł., wadyum 4 zł. 60 ct
Akt opisania i oszacowania i resztę warunków przejrzeć mozna w t. s. registraturze. Brody, dnia 13 maja 1882.

L. 11603. (6708 3—3)
C. k. sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 354 zł. 80 ct. wa z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności Nr 20 w Kupczyńcach dłużnika Benjamina Buchwalda własnej dnia 20 października, 17 listopada i 22 grudnia 1882, zawsze o godź 10 rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 900 zł wynoszącej pozbytą zostanie.
Wadyum wynosi 90 zł. w. a.. resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.
Tarnopol, 30 lipca 1882

L. 1803. (6714 3—3)
W dniach 26 października, 23 listopada i 14 grudnia 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c k. sądzie powiatowym przymusowa licytacyjna sprzedaż realności pod N k. 16 s. 83 w Rabczycach w powiecie starostwa Drohobyckiego położonej, na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 139 złr. 90 ct.
Cena wywołania 400 złr., wadyum 40 złr.
Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Karol Schmied.
Medenice 7 lipca 1882.

L. 4805. (6823 3—3)

C. k. Sąd powiatowy Brzeżański rozpisuje w sprawie Emilii Chełmińskiej przeciw Michałowi i Annie Filowiczom o 240 złr. z pn. przymusową publiczną sprzedaż domu pod l. 502 i połowy placu z realności pod l. 303 w Brzeżanach na nowym rynku położonych wedle Dom VII pag. 35 n. 7 haer i Dom VII pag 35 i 144 n. 8 haer. dłużników własnych pod warunkami.

Do wykonania sprzedaży wyznacza się tylko jeden termin 9 listopada 1882 o godzinie 9 rano, na którym wspomniana realność także niżej ceny szacunku 267 złr. 63 ct. za jakąkolwiek cenę sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 13 złr. 38 ct.

Cenę kupna trzeba w 30 dniach po prawomocności licytacyi złożyć, należytość od kupna ponosi nabywca, zaległości podatkowe można w Brzeżańskim c. k. urzędzie podatkowym, akt ocenienia i stan tabuli w sądzie przejrzeć.

O tem zawiadamia się strony, tudzież wiadomych wierzycieli hipotecznych, do rąk własnych, zaś niewiadomych do rąk kuratora dra Gottlieba, adwokata Brzeżańskiego.

Brzeżany, 31 lipca 1882.

L. 6050. (6831 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż w sprawie egzekucyjnej dyrekcyi Zakładu kred. włościańskiego we Lwowie przeciw leżącej masie spadkowej ś. p. Hrycia Milkowicza, odnośnie do tutejszo-sądowego obwieszczenia z dnia 12 listopada 1881 do l. 6050 realność pod Nr. 130/90 w Michniowcu położona, na czwartym terminie licytacyjnym 10 października 1882 o godzinie 9 przed południem, po złożeniu wadyum 5 prc. wartości szacunkowej za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Turka, dnia 20 lipca 1882.

L. 2386. (6833 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż w sprawie egzekucyjnej dyrekcyi Zakładu kred. włościańskiego we Lwowie przeciw masie spadkowej po ś. p. Fediu Holinacz pto 100 zł. w. a. odnośnie do tutejszo-sądowego obwieszczenia z dnia 20 września 1881, l. 6056, realność pod Nr. 144 rep. 36 w Jabłonce wyżnej położona na czwartym terminie licytacyjnym 11 października 1882 o godzinie 9 przed południem po złożeniu wadyum 5 prc. wartości szacunkowej za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

Turka, dnia 14 maja 1882.

L. 1892. (6830 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Michałowi Łucyszyn pto 44 zł. 80 ct. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż $^{2}/_{3}$ części realności dłużnika pod NC. 21 rep. 41 w Dzwiniaczu górnym, uchwałą z dnia 28 stycznia 1881, l. 247 dozwolona, na czwartym terminie licytacyjnym dnia 11 października 1882 o godzinie 9 przed południem pod warunkami w powyższej uchwale wyszczególnionemi, za złożeniem tylko 5 prc. wartości szacunkowej jako wadyum, w tutejszym sądzie odbędzie się.

Turka, dnia 20 kwietnia 1882.

L. 2385. (6832 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż w sprawie egzekucyjnej dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Demianowi Krys i Parasce Barnyk pto 150 zł. w. a. odnośnie do tutejszo-sądowego obwieszczenia z dnia 22 września 188 , l. 6052 realność pod Nr. 39 rep. 92 w Łomnie położona, na czwartym terminie licytacyjnym 11 października 1882 o godzinie 9 przed południem, po złożeniu wadyum 5 prc wartości szacunkowej za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie

Turka, dnia 14 maja 1882

L. 3537. (6829 3—3)

W dniach 12 października, 16 listopada i 14 grudnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod lk. 133 w Zarzeczu położonej, dłużnika Hrynia Drohobyckiego własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Anny Drohobyckiej na zaspokojenie sumy 490 zł w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 770 zł. w. a.

Wadyum 77 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tu-sądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Sołotwina, 30 grudnia 1881.

L. 3855. (6814 3—3)

W dniach 12 października, 9 listopada i 14 grudnia 1882, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 8 subrep. w Kniaziołuce położonej dłużnika Senia Jaremków własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt włościańskiego na zaspokojenie sumy 300 złr. — ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 11 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie

Cena szacunkowa 1555 złr.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Dolina, dnia 15 sierpnia 1882.

L. 2551. (6828 3—3)

W celu wydobycia wierzytelności Mojżesza Jurana w kwocie 334 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 12 października, 16 listopada i 14 grudnia 1882 zawsze o 10 godzinie rano, przymusowa publiczna sprzedaż gospodarstwa w Porohach pod lk 121 Fedora Mochnija własnej nietabularnego

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 868 zł. a. w.

Zakład 86 zł 80 ct. a. w.

Bliższe warunki wolno przejrzeć w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Sołotwina, 30 kwietnia 1882

L. 7336. (6834 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż w sprawie egzekucyjnej dyrekcyi Zakładu kred. włościańskiego we Lwowie przeciw Piotrowi Klob odnośnie do tutejszo-sądowego obwieszczenia z dnia 30 listopada 1881, l. 7335 realność pod Nr 126 w Jabłonce wyżnej położona, na czwartym terminie licytacyjnym 17 października 1882 o godzinie 9 przed południem po złożeniu wadyum 5 prc. wartości szacunkowej za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego

Turka, dnia 20 lipca 1882

L. 22566. (6841 3—3)

Przy pożarze wybuchłym w Radomyślu na dniu 23 września 1882 pozbierała miejscowa policya i straż ogniowa dwanaście beczek oleju mineralnego (nafty) łącznej wagi 1014 klgr., do których pomimo ogłoszenia publicznego przez zwierzchność miejscową w Radomyślu żaden właściciel się nie zgłosił.

Ponieważ z tej okoliczności wnosić należy, iż ta ilość oleju mineralnego w terminie § ustawy z dnia 26 maja 1882 (Dz. p. p. z r. 1882 Nr. 55) zgłoszoną i opłaconą nie była, lecz celem ominięcia opłaty konsumcyjnej wedle § 2 tejże ustawy za każde 100 klgr. w kwocie 6 zł. 50 ct. przypadającej aż do wybuchu pożaru w dniu 23 września 1882 skrycie przechowywaną a tem samem przewidziane w § 324 u. d. k. z r. 1835 ciężkie przekroczenie dochodów skarbowych popełnione, przeto wzywa się każdego ktoby pretensye do powyższej ilości oleju mineralnego lub do części tegoż a względnie do uzyskać się mającej ze sprzedaży tegoż oleju ceny lub części tejże sobie rościł, ażeby w przeciągu dni 90, licząc od dnia ogłoszenia niniejszego zawezwania w „Gazecie Lwowskiej“ w kancelaryi urzędowej c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Tarnowie zgłosił się i swe pretensye w sposób wiarogodny wykazał, udowodniając zarazem że część oleju mineralnego wagę 100 klgr. przewyższająca a do zgłaszającego należeć mająca w terminie przepisanym zgłoszoną i opłacona została.

Zarazem zauważa się, iż ze względu, że przechowanie wyżoznaczonej ilości oleju mineralnego znaczne koszta przechowania za sobą pociąga a nadto przez przechowanie przez przeciąg dni 90 przez możl we wyszczenie i ulotnienie rzeczona ilość oleju mineralnego znacznie zmniejszyć by się mogła w myśl § 557 n. d. k. sprzedaż publiczna tejże ilości oleju mineralnego wedle przepisu § 240—251 ordynacyi cłowej odbyć się mającą, którą na dzień 16 października 1882 w Radomyślu w urzędzie gminnym wyznacza się

Tarnów, 2 października 1882.

L. 7051. (6826 3—3)

W sądzie tutejszym odbędzie się celem zaspokojenia wywalczonej przez gminę miasta Gródka, przeciw Michałowi i Barbarze Grochowicz sumy 255 złr. a. w. z pn. publiczna sprzedaż realności pod l. k. 185 w Gródku na Pasiekach położonej, w trzech terminach a to dnia 19 października i dnia 23 listopada 1882, powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś dnia 14 grudnia 1882. nawet poniżej ceny, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywoławcza 250 złr. a. w., wadyum 50 złr. a. w. Resztę warunków wolno w tus. registraturze przejrzeć.

Gródek, dnia 30 sierpnia 1882.

L. 6801. (6816 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia, że w celu wydobycia kwoty 72 złr. w. a. z pn. przez Pinkasa Birnberga przeciw masie Dmytra Roszczybiuka i Maryi Roszczybiuk wywalczonej, odbędzie się przy trzech terminach licytacyjnych to jest 20 października, 20 listopada i 18 grudnia 1882, każdym razem o 10 godzinie rano w zabudowaniu tu sądowem przymusowa publiczna sprzedaż zachodniej połowy realności w Kołomyi na przedmieściu Nadworniańskiem pod l. k 65 rep. 156 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na 182 złr. 50 ct. w. a. oszacowanej.

Zakład wynosi 18 złr 25 ct. w. a., cena wywołania 182 złr. 50 ct. Akt opisania i oszacowania i warunki licytacyjne mogą być w tusądowej registraturze przejrzanemi.

Kołomyja, dnia 30 czerwca 1882.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 9348. (6686 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Szczercu zawiadamia niniejszem Jana Kisila i Katarzynę Kisil z miejsca pobytu niewiadomych, że w sprawie Dyrekcyi c k. uprz gal. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw nim o 294 zł. w. a. z pn celem doręczenia wyroku z dnia 28 lutego 1880 l 1255 i dalszych uchwał dla nich w skutek prośby Dyrekcyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego de pr. 21 października 1880 l. 9348 kuratorem p. Karol Berhard ze Szczerca ustanowiony został, o czem się ich niniejszym edyktem zawiadamia.

Szczerzec 28 października 1880.

L. 12738. (6491 3—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie zawiadamia niniejszem niewiadomych z miejsca pobytu Józefa Goldappera i Abrahama Mojżesza Arnolda, ze dnia 12 września 1882 l 12738 wniósł Bernhard Appenzeller przeciw nim prośbę o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 100 zł. w. a. z pn i że dla niewiadomych z miejsca pobytu akceptantów, kurator w osobie adw dra Wurzla ustanowionym został.

Stanisławów, 13go września 1882.

L. 21565. (6744 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Lipińskiego, iż w skutek pozwu wekslowego do l. 21565 wniesionego przez Bank galicyjski dla handlu i przemysłu wydanym został nakaz zapłaty z dnia 22 września 1882 l. 21565 polecający Ludwikowi Lipińskiemu, Hirschowi Goldwasserowi, aby zaskarżoną sumę wekslową 1225 zł. w. a. z pn w dniach 3 Bankowi galicyjskiemu dla handlu i przemysłu zapłacili, i że takowy doręczono adw. drowi Leo, ustanowionemu kuratorowi ad actum dla niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Lipińskiego

Kraków, dnia 22 września 1882.

L. 3548 (6707 2—3)

Złoczowski c. k. sąd obwodowy wzywa niewiadomego posiadacza Edwardowi Weissteinowi wykazanemu prawonabywcy ostatniemu Gittli Weinsteinowej, wrzekomo za ginionego weksla z daty Brody 27 marca 1868 na 512 talarów pr. wystawionego przez Noaha Weinsteina na zlecenie Gittli Weinstein w dwa miesięcy od daty płatnego per procuram za Chaję Katzenellenbogen przez Süssmana Schleifera akceptowanego, ażeby w przeciągu 45 dni albo takowy temuż sądowi przedłożył, albo swoje odnośne zarzuty w tym sądzie wniósł, gdyż w przeciwnym razie weksel ten za amortyzowany uznanym zostanie

Złoczów, 27 maja 1882.

L. 21691. (6743 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Lipińskiego, iż wskutek skargi wekslowej, wniesionej przeciw niemu przez Bank galicyjski dla handlu i przemysłu w Krakowie uchwałą z 26 września 1882 l. 21691 wydano nakaz zapłaty, którym polecono Ludwikowi Lipińskiemu, aby jako akceptant weksla, sumę wekl. 900 zł. z pn. Bankowi galic dla handlu i przemysłu w Krakowie zapłacił w przeciągu dni trzech i że wydany nakaz zapłaty doręczono do rąk adw. dra Leo, jako ustanowionego w tym celu kuratora dla niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Lipińskiego.

Kraków, 26go września 1882.

L. 21018. (6647 2—3)

C k. sąd krajowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Lipińskiego, iż na żądanie domu handlowego pod firmą Jakób & Józef Kohn uchwałą z dnia 15 września 1882 l 21018 wydano nakaz zabezpieczenia, polecający Ludwikowi Lipińskiemu, aby sumę wekslową 1000 zł. domowi handlowemu pod firmą Jakob & Jozef Kohn w przeciągu dni trzech zabezpieczył, lub w tym samym czasie wniósł zarzuty, i że takowy doręczono do rąk adw. dra Leo w Krakowie, którego ustanowiono kuratorem ad actum dla niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Lipińskiego.

Kraków, 15 września 1882.

L 21564. (6745 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Lipińskiego. iż wskutek pozwu wekslowego do l 21564/82 wniesionego przez Bank galicyjski dla handlu i przemysłu w Krakowie o zapłacenie sumy 234 zł z pn. wydany został nakaz zapłaty dnia 22 września 1882 do l. 21564 polecający Ludwikowi Lipińskiemu, Wolfowi Orbachowi i Wincentemu Jabłońskiemu, aby zaskarżoną sumę wekslową 234 zł. z pn. w dniach 3 Bankowi galicyjskiemu dla handlu i przemysłu zapłacili i że takowy kuratorowi ad actum ustanowionemu adw. dr. Leo dla niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Lipińskiego doręczony został

Kraków, dnia 22 września 1882.

L. 21102. (6728 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Maryana Chwalibogowskiego, że podaniem de praes. 16 sierpnia 1882 l. 18918 złożył p. Eugeniusz ks. Lubomirski na zaspokojenie sumy 1000 zł. w. a. z przyn. na rzecz pierwszego na dobrach Niegoszowice z Sowiarką zaintabulowanej kwotę 1065 zł. 76 ct. w. a. która na mocy uchwały z dnia dzisiejszego l. 21102 w depozycie sądowym na rzecz Maryana Chwalibowskiego pod art 1086/82 w przechowanie przyjęto i podanie powyższe do oświadczenia się w dniach 14tu kuratorowi udzielono.

Gdy miejsce pobytu Maryana Chwalibogowskiego nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania go na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adwokata dra Władysława Wilkosza z substytucyą p. adwokata dra Rosenblatta kuratorem nieobecnego ustanowił, któremu odnośną uchwałę na powyższe podanie zapadłą doręczył.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem Maryanowi Chwalibogowskiemu, aby potrzebne do jego obrony dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub innego sobie obrońcę wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do strzeżenia swych praw środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać by musiał.

Kraków, 22 września 1882.

L. 5720. (6749 3—3)

Gawła Benedykta z Krosna niewiadomego z miejsca pobytu powiadamia się, iż przeciw niemu wytoczył Mojżesz Rottenberg z Korczyny pozew o 140 zł. w. a. pod dniem 16 maja 1882 l. 3486 i o pomoc sądu prosił.

Dla niewiadomego z miejsca pobytu Gawła Benedykta ustanawia się kuratorem pana Sylwestra Jaciewicza c. k. notaryusza w Krośnie, temuż doręcza się pozew, wyznaczając do rozprawy termin na dzień 8 listopada 1882 o 9 rano.

Wzywa się Gawła Benedykta, aby na terminie tym albo sam stanął, albo innego pełnomocnika ustanowił, lub z ustanowionym kuratorem się porozumiał, i temuż środki obrony udzielił ileże z zaniedbania obrony wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Ces król sąd powiatowy

Krosno, dnia 10 sierpnia 1882.

L. 20895. (6673 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie wzywa posiadacza weksla przekazowego wystawionego dnia 27 lipca 1877 a opiewającego na 300 zł. w. a. na zlecenie Abrahama Lednitzera, płatnego we dwa miesiące od daty, a akceptowanego przez adresata Antoniego Swiątka w Podgórzu, aby w przeciągu dni 45 od dnia ogłoszenia tego edyktu z tymże wekslem do tut. sądu się zgłosił, w przeciwnym bowiem razie weksel ten za umorzony uznany zostanie.

Kraków, 15go września 1882

L 21070. (6649 3—3)

C. k. sąd krajowy zawiadamia niewiadomego z miejsce pobytu Ludwika Lipińskiego, iż na żądanie Kasy Oszczędności Miasta Krakowa uchwałą z 15 września 1882 l. 21070 wydano nakaz zapłaty polecający Ludwikowi Lipińskiemu, jako przyjemcy weksla, aby sumę wekslową 900 zł. z pn. kasie Oszczędności Miasta Krakowa w trzech dniach zapłacił, lub w tym samym czasie wniósł zarzuty i że przeznaczony dlań egzemplarz tej uchwały doręczono adwokatowi drowi Leo w Krakowie, którego ustanowiono kuratorem ad actum dla niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Lipińskiego.

Kraków, 15 września 1882.

L. 39348. (6755)

C k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firma „Leib Schleicher“ handel towarami korzennemi i mieszanemi we Lwowie w rejestr handlowy dla firm pojedynczych dnia 1 września 1882 wpisaną została i przy niej uwidoczniono, że właściciel Leib Schleicher firmę swem imieniem i nazwiskiem podpisywać będzie.

Lwów dnia 9 września 1882.

L. 3081. (6712 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie zawiadamia Ferdynanda Jarosza, że dnia 27 lipca 1882 l. 3081 Stanisław i Tekla Oleaczkowie z Jordanowa wytoczyli przeciwko niemu skargę o zniesienie współwłasności placu pod budynek w Jordanowie pod l. 62 położonego, na skutek której termin do rozprawy ustnej na dzień 27 listopada b. r. 9 godz rano wyznaczony został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadome sądowi, przeto na koszt i niebezpieczeństwo pozwanego ustanowił sąd dla niego kuratora w osobie, z którym spór ten według przepisu ustawy o postępowaniu sądowem przeprowadzony będzie

Pozwany zatem jest obowiązany, albo osobiście się na wyżej wyszczególnionym terminie stawić, lub też pełnomocnika wskazać, lub też kuratorowi dowody swe komunikować.

Jordanów, dnia 6 sierpnia 1882.

L. 13988. (6858 1—3)

C. k sąd delegowany miejski w Krakowie zawiadamia dzieci Jana Kantego Skarzewskiego, to jest dzieci zmarłego Wacława syna tegoż Kantego i córkę Krystynę a względnie jej prawnych następców z imienia i pobytu nieznanych, iż ś. p. Feliks Stobnicki w dniu 14 marca 1882 w Krakowie zmarły testamentem z daty Kraków dnia 24 listopada 1881 zapisał im sumę 1400 rubli sr. z sumy 7000 rubli srebr. na dobrach Limanowej zaintabulowanej, i że dla nich kuratora w osobie tutejszo-sądowego adwokata dra Pieniążka ustanowiono.

Kraków, 11 września 1882

L. 12212. (6796 1—3)

C k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Wilhelma Gazdę, że pod dniem dzisiejszym wydany został przeciw niemu nakaz, ażeby na zasadzie wekslu z dnia 5go czerwca 1882 kwotę 160 zł firmie W. Müldner i Sp. w dniach 3ech zapłacił, i że dlań ustanowiono kuratorem adwokata dra Gałeckiego.

Zaleca mu zarazem, ażeby kuratorowi środki obrony lub sądowi innego pełnomocnika swego wskazał, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniechania tego sam sobie przypisać będzie musiał.

W Tarnowie, dnia 27 września 1882.

L. 56230. (6930 1—3)

Odnośnie do t. u. ogłoszenia z d. 10 maja 1882 l. 26622 i na mocy rozporządzenia wys. c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 11 września 1882 l. 12938 podaje się do powszechnej wiadomości, że egzemina na samoistnych gospodarzy lasowych tudzież na dozorców i technicznych pomocników lasowych, odbędą się w c. k. Namiestnictwie we Lwowie w biórze c. k. krajowego inspektoratu lasowego dnia 6 listopada 1882 i w dniach następnych.

Kandydaci przypuszczeni do tych egzaminów zgłosić się winni przed tym terminem do komisyi egzeminacyjnej w biórze c. k Radcy lasowego Lettnera i wykazać się otrzymanem pozwoleniem składania egzaminu, certyfikatem stwierdzającym tożsamość osoby i kwitem c. k. głównej kasy krajowej we Lwowie na złożoną taksę egzaminacyjną, która dla kandydatów na samoistnych gospodarzy lasowych wynosi 10 zł. 50 ct. a dla dozorców i technicznych pomocników 5 zł 25 ct.

Z c. k Namiestnictwa

Lwów, dnia 21go września 1882.

L. 41255. (6736 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Helenę z Reytanów Boreyszową celem przestrzegania swych praw, że w sprawie egzekucyjnej c. k. gal. akc. Banku hipotecznego przeciw Mojżeszowi Steger o trzy raty po 543 zł. 75 ct. i resztę kapitału 14848 zł. 26 ct. dla niej ustanowiono kuratora w osobie adw dra Popławskiego ze substytucyą adw. dra Majewskiego i że do rąk tegoż kuratora uchwała c. k sądu krajowego wyższego we Lwowie z dnia 25 lipca 1882 l. 18546 intymowana uchwałą tutejszo-sądową z dnia 12 sierpnia 1882 l 34547 doręczoną została.

Lwów, dnia 23 września 1882.

L. 2502. (6791 1—3)

Na prośbę c. k. Prokuratoryi Skarbu imieniem funduszu indemnizacyjnego ustanawia się dla z życia i miejsca pobytu niewiadomych Mojżesza Grosman i Leisora Schwach kuratorem Kalmana Bergnera z Tyśmienicy i temuż tu sąd uchwałę z dnia 30 grudnia 1879 l. 8467 dla Mojżesza Grosman i Leisora Schwach przeznaczoną się doręcza.

Wzywa się tych z życia i miejsca pobytu niewiadomych, by bądź sami się bronili, bądź innego zastępcę sądowi podali, inaczej powstałe z zaniedbania tego skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k sądu powiatowego

Tyśmienica, 30 września 1882.

L. 1419. (6790 1—3)

Gdy ts. uchwała z dnia 30 grudnia 1879 l. 8458 dla z miejsca pobytu niewiadomego Isaka Groswald w sprawie egzekucyjnej c. k. Prokuratoryi Skarbu imieniem funduszu indemnizacyjnego doręczoną być nie może, przeto ustanawia się dla Isaka Groswald kuratorem Kalmana Bergner z Tyśmienicy, temu żrzeczona uchwała się doręcza, zaś Isaka Groswalda się wzywa, by bądź sam się zastępywał, bądź innego zastępcę sobie wybrał i tegoż sądowi doniósł.

Z c. k. sądu powiatowego

Tyśmienica 30 czerwca 1882.

L. 12089. (6795 1—3)

C k sąd obwodowy w Stanisławowie uwiadamia, przez edykt niewiadomego z miejsca pobytu Dawida Chalfen z Jazłowca, że firma handlowa Natan i Herzel Boral uzyskała przeciw niemu nakaz zapłaty z dnia 5 lipca 1882 l. 9023, który ustanowionemu dlań kuratorowi adw drowi Wurzlowi w Stanisławowie się doręcza i poleca pozwanemu, aby zarzuty swoje przeciw temu nakazowi zapłaty w 3 dniach wniósł, lub kuratorowi w tym celu informacye udzielił, w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Stanisławów, 6 września 1882

L. 21266. (6609 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Merynowicza, że c. k. Prokuratorya Skarbu przeciw niemu wypowiedzenie kontraktu najmu realności pod l. k. 39 Zawiezna w Drohobyczu de praes. 20go września 1882 l. 21133 wniesła i że wypowiedzenie to ts. uchwałą z dnia 21go września 1882 l. 21133 do wiadomości sądu przyjętem i ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum drowi Gelehrterowi adwokatowi w Drohobyczu doręczonem zostało

Wzywa się przeto niewiadomego z miejsca pobytu Jana Merynowicza, aby w sądzie się zgłosił, lub z kuratorem się porozumiał inaczej wynikłe ztąd złe skutki sam sobie przepisze.

C k. sąd powiatowy

Drohobycz, 24go września 1882

L. 1196. (6648 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie wskutek podania Katarzyny Schmist z Krakowa wzywa wszystkich, którzyby weksel osobisty oryginalny z daty Kraków 11 marca 1876 na 40 zlr 1go października 1876 r. płatny w podpis Sebastyana i Maryanny Pozowskich jako wystawicieli zaopatrzony, na zlecenie Katarzany Schmist opiewający, posiadali, w 45 dniach licząc od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu, c. k. sądowi krajowemu tem pewniej przedłożyli, lub swe prawa do tego wekslu wykazali, o ile że w razie przeciwnym po upływie terminu weksel ten w myśl §. 73 ust. weksl. za umorzony uznany będzie.

Kraków, 21 stycznia 1882.

L. 740. (6878)

Prezydent c k wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował dla 4tej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1882 przy c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi dnia 27 listopada 1882 o godz 9 rano rozpoczynających, Prezydenta c. k. sądu obwodowego Władysława Przysieckiego przewodniczącym sądu przysięgłych, a zastępcami jego radców sądu: Henryka Jakubowskiego, Władysława Kaweckiego, Józefa Doboszyńskiego i Franciszka Barańskiego.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego

Kołomyja, 6 października 1882.

L. 7638. (6856)

Złoczowski c. k. sąd obwodowy jako handlowy podaje do wiadomości, że wskutek uchwały z dnia 1 lipca 1882 l. 5097 wpisano dnia 25 lipca 1882 do rejestru dla spółek handlowych w ks. I str 95, 96 n. 41 firmę „Leisor Flam i spółka" dla handlu drzewem w Kutkorzu z tem, że jawnymi spólnikami są Leisor Flam w Olesku, Abraham Zeisler w Rusiłowie i Boruch Sigal w Białymkamieniu zamieszkali, właściciele realności, że spółkę zastępować i podpisywaniem będzie tylko Leisor Flam z wykluczeniem innych spólników i że spółka rozpoczęła się w dniu 15go marca 1879.

Złoczów, 26 września 1882

L. 3820. (6631 3—3)

C k. sąd powiatowy, zawiadamiając niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Handzlika o przypadłym nań po zmarłym w dniu 6 października 1881 w Pisarzowicach jego ojcu Antonim Handzliku spadku, wzywa go zarazem by w przeciągu roku, licząc od dnia niniejszego edyktu do spadku tego w sądzie tutejszym się zgłosił, w przeciwnym bowiem razie postępowanie spadkowe tylko ze spadkobiercami, którzy się do tego spadku zgłosili, oraz z ustanowionym w osobie Józefa Paszka z Pisarzowic kuratorem przeprowadzone zostanie

Kęty, dnia 7 września 1882

L. 5917. (6891)

C. k. sąd powiatowy w Przeworsku ogłasza, że Ignacy Oleksiński wniósł pod dniem 25 września 1882 l. 5917 pozew przeciw Józefowi, Juliannie i Tomaszowi Oleksińskim o oddanie połowy realności w Kańczudze, na który termin do postępowania ustnego na dzień 17 listopada 1882 na godzinę 9 rano wyznaczono i dla pozwanych jako z miejsca pobytu nieznanych kuratorem Piotra Susitka z Kańczugi ustanowiono.

Wzywa się przeto wyż wyrażonych pozwanych, ażeby przy powyższym terminie albo osobiście w sądzie się zgłosili, lub innego obrońcę sobie obrali w przeciwnym razie spór z ustanowionym kuratorem przeprowadzony będzie.

Przeworsk, 27 września 1882

L. 8888. (6861)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Antoninę Piekarczykową i Katarzynę Wąsikową iż Jan i Kazimiera Fuchsowie wnieśli na dniu 30 lipca 1882 l. 7574 przeciw nim skargę o uznanie prawa własności parceli gruntowej l. 1476 w Bochni, wyłączenie jej z kompleksu gruntów realności l. k. 278 w Bochni i zapisanie do osobnego wykazu na rzecz powodów, w załatwieniu której to skargi kuratora dla nich w osobie Jakóba Broszkiewicza z Bochni na koszt ich i niebezpieczeństwo ustanowiono, termin do rozprawy na 30go października 1882 o godzinie 9 rano wyznaczono.

Bochnia, dnia 15 września 1882.

L. 7871. (6593 3—3)

Podaje się do wiadomości, że na mocy ustawiowego porządku dziedziczenia jest między innymi do spadkobierstwa po śp. Elżbiecie Czerniatowiczowej z Nadwórny, powołany także Mikołaj Duniec.

Ponieważ jednak sądowi miejsce jego pobytu wiadomem nie jest, przeto wzywa się go edyktalnie, ażeby się w ciągu roku w sądzie zgłosił i deklaracyę wniósł, gdyż w przeciwnym razie odbierze sąd deklaracyę od ustanowionego dla niego kuratora Maftieja Demianczuka.

Z c. k. sądu powiatowego

Nadworna 14 stycznia 1882.

L. 4931. (6374 3—3)

C. k. sąd obwodowy Rzeszowski wiadomo czyni, że w sprawie egzekucyjnej Abrahama Jakobiego przeciw Samuelowi Jakobiemu o zapłacę ie 200 zł. w. a. dla tegoż Samuela Jakobiego z miejsca pobytu niewiadomego kurator w osobie adwokata dra Biundera z substytucyą jego p adw. dra Fechtdezeu ustanowionym został, i uchwała egzekucyjna do l. 3112/82 dla Samuela Jakobiego wydana, temuż kuratorowi doręczoną została.

O czem tenże Samuel Jakobi edyktem tym zawiadomionym zostaje.

Rzeszów, 7 września 1882.

L. 4662. (6492 3—3)

C. k sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia nieobecnego Herscha Leiby Fätlera, że przeciw niemu na żądanie Józefa Samuely nakaz zapłaty sumy wekslowej 600 zł. z pn dnia dzisiejszego wydanym i ustanowionemu dlań kuratorowi adwokatowi dr. Katzenellenbogen w Stanisławowie doręczonym został, któremu nieobecny swą informacyę udzielić lub innego pełnomocnika sądowi wskazać ma, inaczej bowiem złe skutki zaniedbania sobie przypisać będzie musiał.

Stanisławów, 14 września 1882

L. 498. (6654 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze wzywa niniejszem posiadacza zgubionej książeczki oszczędności Towarzystwa zaliczkowego w Rudkach, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką l 41 z dnia 26 listopada 1881 wystawionej, a na kwotę 130 zł. w. a. na imię Wojciecha Sopotnickiego opiewającej, ażeby takową do 6 miesięcy od dnia tego obwieszczenia po raz trzeci sądowi przedłożył, po upływie bowiem tego terminu książeczka ta na ponowne żądanie Wojciecha Sobotnickiego za nieważną uznaną zostanie

Sambor, 16go sierpnia 1882.

L. 10170. (6853)

C k. sąd obwodowy w Tarnowie jako sąd handlowy podaje do wiadomości, iż z rejestru handlowego dla firm pojedynczych wpisana tamże na skutek t. s uchwały z dnia 30 września 1857 l 12690, firma „J. Salomon, handel towarami mięszanemi w Tarnowie" została wykreśloną, a zarazem została wpisaną do rejestru handlowego dla firm spółkowych firma „S. Salomon, dom handlowy dla interesów komisowych, ajencyjnych i spedycyjnych." Dzierzycielami tej firmy są jawni spólnicy: Paulina Salomon, Wilhelm Salomon, dr. Febus Salomon, dr. Karol Salomon Adolf Salomon i Edward Salomon w Tarnowie zamieszkali który jako spadkobiercy Jakóba Salomona, interesa tegoż domu handlowego pod pierwotną firmą „J. Salomon" od 9 marca 1880 dalej prowadzą i wszyscy uprawnieni są do zastępowania firmy i podpisywania takowej, jednak tylko w ten sposób, że zawsze zbiorowo dwaj z rzeczonych spólników, podpisy swe umieszczać mają pod wypisaną lub stampilią wyciśniętą firmą „J. Salomon".

W Tarnowie, 21 września 1882.

Konkursa.

L. 415. (6811 3—3)

Celem obsadzenia posady c. k. notaryusza w Ustrzykach Dolnych, a wrazie przeniesienia c. k. notaryusza na tę posadę, obsadzenia posady przez to przeniesienie opróżnić się mającej rozpisujemy konkurs.

Ubiegający się o tę posadę mają w przeciągu czterech tygodni wnieść podania swoje do tej c. k. Izby notaryalnej, a to należący do stanu notaryuszów przez swoje dotyczące izby, c. k. urzędnicy przez swoją władzę przełożoną. inni zaś bezpośrednio i wykazać uzdolnienii §. 6 ust not przepisane.

Z c. k. Izby notaryalnej Samborsko-Przemyskiej

Przemyśl, 30 września 1882.

Księgi gruntowe.

L 4834. (6888)

C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, że dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Bieliczna w dniu 17 października 1882 o 9 godzinie rano rozpoczyna,

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw uzna za stosowne.

Grybów 4 października 1882.

L. 9'. (6896)

Komisya hipoteczna przy c. k. Sądzie powiatowym w Pilznie ogłasza, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Bobrowa z miejscowością Wolica Bobrowska na dniu 9 października 1882 rozpoczyna.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Pilzno dnia 7 października 1882.

L. 4815. (6887)

C. k komisya hipoteczna zawiadamia, iż złożyła w sądzie powiatowym w Grybowie do powszechnego przejrzenia, arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi hipotecznej dla gminy Banicy.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie w sądzie powiatowym lub przed komisyą hipoteczną do dnia 16 października 1882 na którym dalsze dochodzenia miejscowe prowadzone będą.

Grybów 4 października 1882.

Upadłości.

L. 63/k.k (6848 1—3)

Podpisany c k. komisarz upadłości Aleksandra Nowoleckiego uwiadamia wierzycieli tej masy upadłej, iż zarządca tej masy Dr. Cesznak przedłożył mi plan pierwszy repartycyi majątku tej masy upadłej, który może być przejrzany w zarządcy lub u komisarza konkursowego w godzinach urzędowych i odpisanym.

Wzywa wierzycieli wszystkich powyższej masy upadłej, którzy pretensye swoje zgłosili, aby swoje zarzuty możliwe przeciw temuż planowi repartycyi wnieśli do dnia 24 października 1882 do komisarza konkursowego.

Wrazie wniesienia zarzutów wyznaczam do rozprawy nad takowemi termin na dzień 30 października 1882 o 10 godzinie przed południem w myśl §. 176 i 181 ord konk.

Kraków 20 września 1882

C. k. radca sądu krajowego

komisarz konkursowy

Maier

L. 22321. (6812 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie § 62 ordynacyi konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Reginy Jachimowicz prowadzącej handel kramaski towarami łokciowemi w Sukiennicach w Krakowie a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdywał, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach w których ord. konk. z d. 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana c. k. adjunkta sądu krajowego Wojcickiego a tymczasowym zarządcą masy p.

adw. Dr. Leona Eibenschütza z substytucyą p. adw. Dr. Kleina.

Wierzycieli wzywa się niniejszem aby na terminie dnia 17 października 1882 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożenie dokumentów któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku gdyby się proces w toku znajdywał do dnia 1 grudnia 1882 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacyi konk. unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili a na terminie na dzień 12 grudnia 1882 o godz. 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni przysługa prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostateczne osoby w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowinym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej."

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków dnia 2 października 1882.

Doniesienia prywatne.

L. 18983. (6757 2—4)

Ogłoszenie.

Rozpisuje się licytacyę przez oferty na dostawę szpitalowi powszechnemu krajowemu we Lwowie w 1883 roku następujących przedmiotów z oznaczeniem w przybliżeniu ilości rocznie:

1. Mięsa wołowego . . .	30 000	kilogr.
2. Mięsa cielęcego . . .	15 000	„
3. Smalec	1.200	„
4. Słoniny	3.500	„
5. Mąki pszennej (nr 1, 2, 5.)	17.000	„
6. Mąki kukurydzianej . .	1.500	„
7. Grysiku pszennego . .	4.000	„
8. Krup krakowskich drobnych, hreczanych grubych, jęczmiennych, jaglanych i perłowych .	23.000	„
9. Fasoli średniej i grochu żółtego	4.000	„
10. Soli	6.000	„
11. Ryżu	4.000	„
12. Cukru	2.500	„
13. Kawy	750	„
14. Bułek czerstwych . .	2.000	„
15. Pieczywo dzienne:		
a) Bułek pszennych po 75 gram	800	sztuk
b) Bułek pszennych po 40 gram.	70	sztuk
c) Chleba żytniego po 850 gram.	20	sztuk
d) Chleba żytnego po 750 gram.	65	sztuk
e) Chleba żytnego po 250 gram	180	sztuk
16. Słomy żytnej w okotach	30.000	kilogr.
17. Nafty białej i żółtej . .	6.000	„
18. Robót szklarskich.		

Wszystkie przedmioty mają być dostarczane w najlepszych gatunkach.

Próbki opieczętowane ryżu, cukru, kawy i krup należy dołączyć do oferty.

Mięso i pieczywo będzie dostawiane codziennie, w oznaczonych godzinach i ilościach, inne zaś przedmioty w miarę zażądania i w ilościach przez Zarząd szpitala oznaczonych.

Bliższe objaśnienia udzielać będzie Zarząd szpitala, gdzie można przejrzeć warunki licytacyj e, na podstawie których kontrakt zawartym zostanie; i które to warunki na dowód ich przyjęcia należy podpisać i do oferty dołączyć.

Oferty opieczętowane i należycie ostemplowane przy dołączeniu wadyum 5 prc. od całorocznej dostawy składać należy na ręce Dyrekcyi Szpitala do dnia 26 października r. b. i w tymże samym dniu t. j. dnia 26 października r. b. o godzinie 11tej rano w kancelaryi Dyrekcyi szpitala oferty publicznie zostaną otworzone a następnie przeprowadzoną będzie ustna pertraktacya.

Do kontraktu wymaganą będzie kaucya w wysokości 10 prc. od całej rocznej dostawy.

Z Dyrekcyi krajowego Szpitala powszechnego.
Dr. Głowacki.

Z drukarni Wł. Łozińskiego pl. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. Papier z c. k. ...